Nr. 131 (z dod. por.). Dnia 12 maja. Sobota. Dnia 30 kwietnia (12 maja) 1888 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście jutro, o godz. 8-ej zrana, odprawioną będzie uroczysta wotywa w kaplicy Matki Boskiej.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie solenna wotywa na intencję członków archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej odprawioną będzie uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawioną zostanie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz drugiemi nieszporami odprawione będą w dniu jutrzejszym w kościołach:

N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim) z powodu przypadającej uroczystości N. Marji Panny Łaskawej—i św. Jana Bożego (po-bonifraterskim) ku uczczeniu pamiątki poświęcenia.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewaną zostanie litanja o Sercu N. Marji Panny na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W Berlinie od kilku dni przedmiotem powszechnego zajęcia są dekrety cesarskie, udzielające sporemu pocztowi ludzi na różnych niwach życia publicznego zasłużonych, orderów i wyróżnień w formie tak zwanego „podniesienia do wyższego stanu". Niektóre z nich mają istotnie pewien odcień charakterystyczny. Udzielenie wysokich orderów byłym ministrom Falkowi (oświaty i wyznań) i hr. Eulenburgowi (spraw wewnętrznych), którzy w r. 1879-ym musieli ustąpić, gdy ks. Bismark zerwał sojusz z narodowo-liberalnym kierunkiem, a zbliżył się na polu polityki wewnętrznej do stronnictw i haseł zachowawczych, świadczy, że gusta osobiste cesarza Fryderyka nie wiążą się z duchem dzisiejszej polityki bismarkowskiej, której wyrazem jest raczej p. Puttkamer, niż hr. Eulenburg.

Udzielenie wysokiego orderu nadburmistrzowi Berlina, v. Forckenbekowi, znanemu patrjarsze stronnictwa wolnomyślnego, a przeto osobistemu wrogowi ks. Bismarka, byłoby faktem zdumiewającym, gdyby w dekrecie nie dołożono nigdy dotąd niepraktykowanej uwagi, że order zostaje udzielonym w nagrodę szczególnych zasług, położonych w akcji ratunkowej podczas powodzi. Ten egzotyczny dodatek wymógł sobie ks. Bismark; dowodzi on, z jaką siłą uporu walczyć musiał tym razem kanclerz u swojego monarchy, który postanowił widocznie wbrew wszystkim jego przedstawieniom uwieńczyć symbolem zasługi męża, od młodych lat przez siebie wielce szanowanego.

Podobno cesarz miał zamiar obdarzyć orderami także znakomitych uczonych Mommsena i Virchova, ale tutaj *veto* ks. Bismarka zdołało przecież zmienić wolę cesarską. Skończyło się na podniesieniu do godności szlacheckiej znanego jurysty narodowo-liberalnego, prof. Gneista.

Organa Boulangera zamieszczają komunikat następujący:

„Komitet protestu narodowego zgromadził się wczoraj w zwyczajnym lokalu swoich posiedzeń, 4 rue de Sèze. Postanowiono odtąd nosić nazwę: „*Comité républicaine national*" i wybrano zarząd następujący: Boulanger, prezes, deputowany departamentu du Nord; wiceprezes, Naquet, senator Vaucluzy; sekretarz, Vergoin, deputowany Sekwany i Oizy; skarbnik, hr. Dillon. Sekretarz komitetu przyjmuje codziennie od godziny 4-ej do 6-ej, rue de Sèze."

Tu w porę będzie przypomnieć czytelnikom, że grupę boulanżerowską w izbie stanowią deputowani następujący oprócz wielkiego mistrza: Laguerre, Vergoin, Michelin, Laisant, Le Hérisse, Laur, Borie, de Susini, Vacher, Brugeilles, Chévillon, Duguyot i Laporte.

W paryskiej depeszy podaje *Times* takie ocenienie sytuacji we Francji:

Gdyby Boulanger doszedł do władzy, Europa uważałaby ten fakt, jako zapowiedź wojny, gdyż tylko za pomocą wojny mógłby się Boulanger u władzy utrzymać. Jego zapewnienia pokojowe są tylko środkiem agitacyjnym, lecz z natury rzeczy są one fałszywe. Dwie rzeczy uważać należy za pewne: naród cały wojny nie chce, Boulanger zaś nazajutrz po opanowaniu władzy musiałby się na wojnę zdecydować. Kraj w obecnej chwili nie chce hrabiego Paryża, gdyż utraciłby prawo corocznego uchwalania budżetu, stosownie do zasad, ogłoszonych przez hr. Paryża. Kraj nie chce ks. Hieronima Napoleona, gdyż ten oznacza cesarstwo samowładne i ateistyczne; nie chce ks. Wiktora, gdyż nie wie, jakiego rodzaju cesarstwo zamierza on wskrzesić; nie chce jen. Boulangera, gdyż ten dąży do dyktatury bez parlamentu i zawikłałby kraj w wojnę bez sprzymierzeńców, postawiwszy go naprzeciw powszechnej koalicji Europy, nawet i Hiszpanji; nie chce p. Clémenceau'a, który żąda rozdziału kościoła od państwa, postępowego podatku dochodowego i centralnego merostwa dla Paryża.

Kraj pragnie, ażeby mógł raz swobodnie odetchnąć, oddawać się interesom i nie być narażonym na skutki pustych frazesów i prześladowania; kraj pragnie, aby go nie uwiklano w rewolucję, która wymagałaby nowych kosztów na urządzenie nowego rządu i prowadzenie wojny, nie chce, ażeby budżet narodowy po raz siódmy w ciągu jednego wieku podniósł się o bagatelę 600 milj. fr.

Agitacje greckie w Macedonji niepokoją wielce rząd bułgarski, gdyż opozycyjne broszury, rozrzucane w Bułgarji, używają tych agitacyj za narzędzie

Wieczór nad modrym Dunajem.

Zbliża się godzina siódma wieczorem. Dziwy! Spokojny, filisterski Wiedeń ożywił się nagle, stał się wielkiem miastem.

Na ulicach tłumy, powozy dudnią głucho na asfalcie, fiakry nawet ruszyły się, ciężkie, leniwe.

Mnóstwo kobiet śpieszy chodnikami. A jakich kobiet! W znacznej części rosłe, nad miarę zwykłą „pulchne", a mimo to zręczne, szykowne, lekkie. W pasie można je ręką objąć, pod stopami mają, jakby sprężyny.

Wiedeńki ubierają się gustownie. Gorsetów głównie mogłyby pożyczyć niewiastom innych narodowości.

Wiedeńka nosi na sobie niepospolitą „wagę", ale nosi ją z wdziękiem. Oczy jej śmieją się do życia, usta do użycia, cała twarz, prawie zawsze zdrowa, czerstwa, zwraca się do wesela i światła. W niczem ona niepodobna do sióstr swoich w Berlinie naprzykład. Więcej w niej temperamentu, więcej podobno lekkomyślności, a mniej zmysłu i ochoty do zajęć gospodarskich, które bywają jedynym celem innych córGermanji.

Zmieszały się tu przeróżne narodowości, więc powstał typ piękny, oryginalny, wyłącznie wiedeński.

Te tłumy gdzieś śpieszą. Dokąd? Oczywiście, że do teatrów i do opery, bo Wiedeń nie lubi wracać do domu po godzinie dziesiątej wieczorem. Trzebaby zapłacić stróżowi „dychacza" (po naszemu mówiąc) za otwarcie bramy, a... rzecz to nieprzyjemna. Przeto rozpoczynają się widowiska o siódmej, a kończą zwykle przed dziesiątą.

Pod kolumnadę opery cesarskiej zajeżdżają ekwipaże. Poważny portjer w jasno-błękitnej liberji, z „pirogiem" na głowie, stoi na progu przybytku śpiewu artystycznego i otwiera podwoje. Wspaniałe schody prowadzą na górę, do krzeseł i do lóż. W „foyer" kręci się dużo służby, komfort naokoło, czuć, że się wstępuje do teatru stolicy.

Z wielką uprzejmością wiodą woźni gościa do sali i wskazują mu miejsce.

Wnętrze opery olśniewa cudzoziemca przepychem urządzenia i ogromem. Muzykantów prawie nie widać; znajdują się w głębi, ukryci starannie.

W sali opery wiedeńskiej unosi się szmer, ale znacznie cichszy, aniżeli gwar, brzęczący w naszych teatrach. Tu i owdzie powstał ktoś w krzesłach i spogląda po lożach. Mało jednak takich ciekawych.

Już podnoszą zasłonę; dają „Fausta" Gounoda. Słyszało się tyle dobrego o operze wiedeńskiej, iż nie potrzeba sobie przypominać, że się jest w miejscu, w którem należy tylko słuchać. Może słyszało się... zawiele, bo doznaje się pewnego rozczarowania. Stary Rokitansky (Mefistofeles) „nie dociąga", młody p. Müller (Faust) nie dorównywa Myszudze, takich zaś Horwitzów i panien Baier mamy i w Warszawie między wykonawcami drugorzędnymi. Jedyna panna Forster (Małgorzata) zwraca na siebie uwagę nietylko śpiewem, ale i grą. Ładniuchna, miluchna, z niewinną, prawie dziecięcą buzią, jakby stworzona na Gretchen, miewa chwile bardzo szczęśliwe.

I wystawa nie przewyższa naszej wytwornością, a balet wiedeński mógłby się od warszawskiego uczyć wdzięku i werwy. Tylko orkiestra winna służyć za wzór wszystkim innym. Tak dostrojonej i karnej nie ma chyba nigdzie.

Opera wiedeńska nie stoi, jak wiadomo, siłami miejscowemi, lecz występami gościnnemi. W tej chwili nie świeci nad Dunajem żadna gwiazda śpiewacka.

Inaczej ma się rzecz z dramatem, z t. zw. „Burgiem" (zamiast „Burgtheater").

Widz polski, znalazłszy się w „Burgu" na jakiej sztuce poważnej, np. na „Galeocie" Józefa Echegaray'a, który należy obecnie w Wiedniu do odwiedzanych chętnie nowości, nie umie sobie w pierwszej chwili zdać sprawy z rodzaju talentu słynnych aktorów niemieckich. Słyszał przecież tyle o znakomitych zdolnościach pani Wolter, Sonnenthal'a i Lewińskiego, że nie śmie patrzeć na nich okiem krytyka. Zdaje mu się, że się na scenie nie wszystko tak dzieje, jak powinno, że ludzie prawdziwi mówiliby w podobnem położeniu inaczej, lecz rozgłos europejski wykonawców dramatycznych „Burgu" nie pozwala mu sądzić bezstronnie. Dopiero całość odsłania mu powód niesmaku, jakiego doznał na początku.

Wszyscy aktorzy niemieccy popełniają jeden wspólny błąd, mianowicie ten, że uważają sobie za obowiązek wstępować w rolach dramatycznych odrazu na koturny. Zamiast dykcję i akcję stopniować, nastrajają się od pierwszej sceny tragicznie, co bywa nie zawsze właściwem. Taka przesada razi mniej w rolach kostjumowych, klasycznych, w utworach jednak tużurkowych, jak „Galeotto", podpada natychmiast cudzoziemcowi, który nie przywykł do metody artystów germańskich.

Głównie w dykcji posiadają niemcy coś nienaturalnego. Przeciągają sylaby i nadają głosowi ton płaczliwy, jak gdyby na tem tragiczność polegała. Jaskrawiej, niż u mężczyzn, występuje ta wada u kobiet. Aktorka niemiecka, gdy mówi do służącego: podaj mi szklankę wody! robi wrażenie bohaterki, idącej na szafot.

Właściwość to ducha germańskiego, której najsurowsza nie usunie krytyka.

Rzeczywistą potęgę pierwszorzędnych aktorów „Burgu" widzi się dopiero w scenach silnych, patetycznych. W chwili, kiedy Don Manuel (Sonnenthal), pożerany przez zazdrość, ostatecznie wybucha, składają się ręce mimowoli do oklasku. W tej bowiem chwili jest Sonnenthal nietylko prawdziwym na wskróś, ale nadto wielkim aktorem. Pier-

do knowań przeciw rządowi i księciu. Głoszą, że książę, byle się utrzymać na tronie sofijskim, gotów jest poświęcić Macedonję. Z drugiej strony rząd bułgarski nie może być obojętnym na skargi, które go ustawicznie dochodzą na to, że Turcja stawia ciągłe trudności w obsadzeniu trzech opróżnionych biskupstw, należących do bułgarskiej eparchji; sprawa ceł na granicy rumelijskiej również niemało rozdrażnienia wywołuje.

Ze strony mocarstw zwrócono uwagę W. Porty na to, że polityka jej w Macedonji może okazać się niebezpieczną; W. Porta usiłuje bułgarów i greków nawzajem przeciw sobie podżegać, w rezultacie wszelako wzrosło oburzenie zbiorowe przeciw Turcji, które może dać kiedyś hasło do ogólnego ruchu. Każdy zaś ruch grecki wywołałby nawzajem bułgarski, a wtedy i Grecja i Bułgarja nie mogłyby zachować się neutralnie. Mowa, którą ks. Ferdynand wygłosił świeżo w Tyrnowie, a w której ukazał we mgle „niepodległość Bułgarji", była wynikiem trudności położenia i obliczaniem się z prądami, które potajemnie półwysep nurtują. *Br. Z.*

Salon tegoroczny.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Paryż d. 9-go maja.

Kiedy przed laty postanowiono pobierać za wejście do Salonu po 10 fr. od osoby na cel dobroczynny, zebrano olbrzymią sumę. Na twarzach jednak przymusowych filantropów malował się smutek za stroniona połową luidora; zwykła zaś publiczność salonu niechętnie witała wchodzących tu intruzów. Zwykła publiczność — to „cały Paryż". Istnieje nawet gruba ciekawa księga z adresami *le „tout Paris"*.

Zrana, w dniu otwarcia salonu, główną rolę grają artyści. Wypowiadają oni głośno swoje wrażenia i przyjmują powinszowanie lub pociechę przyjaciół w miarę tego, czy obrazy ich pomieszczono w dobrem lub złem miejscu.

Oprócz artystów, spotkać tu można także w godzinach rannych niejedną wybitną osobistość paryską. Przy mnie np. odwiedził wystawę Floquet z żoną.

Młody malarz, którego pierwsze dzieło do salonu przyjęte zostało, przebiega całą wystawę, zajęty jedynie myślą odnalezienia własnego obrazu.

Po południu znowu zjawia się tu cały *high-life* paryski — a więc śliczne „pracowite próżniaczki", które przed pierwszą w żaden sposób z domu wybrać się nie mogą.

Idąc w ślady filozofji niemieckiej, która od „ja" zaczynać zwykła, rozpocznę przegląd salonu od naszych artystów, chociaż prawdopodobnie nie wszystkie udało mi się dostrzedz w tej anfiladzie salonów, gdzie wzrok z konieczności pada najpierwej na obrazy „krzyczące i efektowne".

Bardzo ładny obraz Gersona „Śmierć Przemysława", odznacza się cieplejszym kolorytem od innych prac tego artysty.

Przemysław śpi z głową, opartą na ręku, w drugiej zaś trzyma tarczę; pozycja — jak sądzę — niezbyt wygodna. Zabójca Przemysława jest tęgim chłopcem z ruchem wybornym, sztywni są tylko wojownicy, którzy scenie tej przyglądają się—niby statyści operowi.

Krzesz wystawił obraz p. t. „Zginął, ale zwyciężył". Żołnierz w pancerzu składa u stóp kasztelanki zdobytą chorągiew nieprzyjacielską. Kobieta zbyt silnie może tłumi boleść swoją; żołnierz bardzo dobrze z obrazu wychodzi — w ogóle znać tu prawdziwy talent, krępowany tylko jeszcze świeżem wspomnieniem akademji krakowskiej i potrzebujący tego „djabła wcielonego", którym odznaczają się wielcy francuscy malarze.

W jednej z sal wystawy mieści się prześliczny portret Lavigerie'go, pędzla Bonnat'a, portret kobiety pędzla Bilińskiej i Portalisa, wykonany przez Axentowicza.

Bilińska nie szukała modelu. Portret jej przedstawia damę w podeszłym wieku, o siwych włosach, wzroku zamglonym pod wpływem zmęczenia życiowego, z grubą szyją i pulchnemi rękami.

Portret ten zwraca powszechną na siebie uwagę. Uderza w nim pewność ręki, sumienne wykończenie i trafne użycie światła.

Płótno Axentowicza zasługuje także na wyróżnienie. Model artysty uśmiecha się ironicznie, jak dziennikarz w polemice. Prawda tu nadzwyczajna, całość harmonijna.

Styka wystawił obraz, w którym sportretował siebie i żonę swoją. Oboje idą pod rękę przez plac, śniegiem pokryty. Rzecz mniej wyszukana od portretów Bilińskiej i Axentowicza, ale pełna naturalności.

Obiecujący jest portret Witkowskiego.

Żaden salon nie obędzie się bez nagich postaci, szybko zakupywanych, bez kobiet w kąpieli lub pod prysznicem, a tegoroczny szczególniej obfituje w takie właśnie osoby z pod prysznica.

Czy to postępowi hydropatji przypisać należy?

(*D. n.*) *Władysław Mickiewicz.*

Z Petersburga.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

(Ciąg dalszy.)

Petersburg 8-go maja.

Realistą jest Garszyn, lecz nie naturalistą. Tak nawet daleko stoi od naturalizmu, iż pisuje—bajki. W dwóch tomach jego nowel (tom drugi wyszedł w r. 1887-ym p. t. *Wtoraja knižka razskazow*) spotykamy trzy utwory fantastyczne, w których rośliny i zwierzęta rozmawiają ze sobą, jak ludzie. Wszystkie trzy są prześliczne. Myśl ich podoba się człowiekowi dojrzałemu; formą zachwyci się nawet dziecko.

Bajka „o żabie i róży" przypomina najsubtelniejsze fantazje Andersena. „Historja niebywała", przedstawia pewne podobieństwo z satyrycznemi alegorjami Marka Twain'a. „Attalea princeps" posiada najwięcej cech oryginalnych i jest też, z tego powodu—najsmutniejsza.

Głębokim i pełnym finezji satyrykiem okazał się Garszyn w noweli „Spotkanie". Ten Kudriaszew, stosujący w życiu, na zimno, bez trwogi i bez skrupułów, zasadę „ryba żyje rybą, człowiek człowiekiem", jest straszny, a na nieszczęście: przerażająco prawdziwy. Takich Kudriaszewów malować trzeba i piętnować na każdym kroku, żeby społeczeństwo, poznawszy ich wartość, oczyścić się z tej plagi zdołało. Są oni dlań tem, czem liszki dla drzewa, któremu ani kwitnąć, ani owocować nie dają.

I z punktu artystycznego bohater „Spotkania" jest postacią doskonałą. Aby usprawiedliwić swą teorję, pokazuje on przyjacielowi akwarjum, w którem wielkie ryby pożerają drobiazg, umyślnie tam wpuszczony.

— Nie masz pojęcia — mówi — jakie to żarłoczne bestje. Dziś napuścisz im całą chmarę małych rybek, nazajutrz patrzysz: wszystko zjedzone. Żrą ile się zmieści, i ani im przez łeb przejdzie kłopotać się tem: czy to sprawiedliwe, czy niesprawiedliwe. A my?... Ja, co prawda, plunąłem już dawno na skrupuły i staram się naśladować jedynie tę oto praktyczną hołotę...

I wskazał palcem na akwarjum.

Pomimo, że wszystkie nowele Garszyna noszą znamię pokrewne i należą do jednej, ściśle zespolonej grupy, panuje wśród nich wielka rozmaitość. Jest to rozmaitość sfer i przedmiotów, które autor lubi odmieniać, pokazując coraz inne formy życia w jednem i tem samem, pesymistycznem, ale nie beznadziejnem oświetleniu.

Dwukrotnie wprowadza na scenę artystów-malarzy. Pozwala mu to wypowiadać teorje estetyczne, dalekie od modnego dziś naturalizmu, oraz bezcelowej „sztuki dla sztuki".

W usta jednego ze swych bohaterów kładzie słowa następujące:

— Potrzeba, żeby w obrazie utajone było jakieś zapytanie, któreby widza zmuszało do myślenia. Potrzeba, żeby obraz ludzi niepokoił. I takie mam przekonanie, że jeśli obraz, który zamierzam malować, pobudzić może choć dziesięciu widzów do rozmysłu, to obowiązkiem jest moim obraz ten wymalować.

wotny niesmak, spowodowany źle na samym początku zastosowaną tragicznością, znika, a na jego miejscu zostaje świadomość, że nie przesadzili, którzy nazwali „Burg" wiedeński pierwszym teatrem Niemiec. Zasługuje on bez zastrzeżeń na to zaszczytne wyróżnienie.

Bo obok sił, znanych i oddawna uznanych, jak Sonnenthal i Lewinsky, pomagają do wytworzenia doskonałej całości artyści niższego rzędu. P. Robert w roli don Ernesta wygląda bardzo dobrze przy Sonnenthalu. Wielki ogień płonie w duszy tego wykonawcy, ten święty ogień artystyczny, który spotykamy coraz rzadziej u aktorów młodszych. Chłodne to najnowsze pokolenie, zbyt rozumne i umiarkowane, aby mogło zapalić siebie i widzów swoich.

Tylko personel niewieści szwankuje nieco w Burgu. Pominąwszy panią Wolter, która należy już do weteranek sceny niemieckiej, nie widać między aktorkami wiedeńskiemi indywidualności wybitniejszych. Stolica naddunajska zachwyca się obecnie panią Schratt. Pani Schratt nie psuje rzeczywiście *ensemblu*, wszakże daleko jej do talentu naszych primadon dramatu.

Gdybyśmy posiadali w Warszawie Sonnenthala, Lewinskiego i Roberta, mielibyśmy dramat, jakiego trzebaby daleko szukać. Braknie nam, niestety, w tym kierunku sił męskich i dlatego nie może być mowy o porównaniu „Burgu" z warszawskim „Wielkim".

Za to stoi nasza komedja daleko wyżej od wiedeńskiej. Niemcy nie umieją grać utworów lżejszych i braknie im Żółkowskiego. Niemiec, gdy chce być po francusku eleganckim, staje się podobnym do niedźwiedzia, któremu każą tańczyć; jego humor trąci zawsze filozofją.

Przyjemność, jak wolno tak nazwać wieczór, spędzony w „Burgu", zatruwa sam gmach teatralny, zwłaszcza, gdy się jeszcze nie zapomniało o katastrofie w „Ringtheatrze" i gdy się czyta o ciągłych pożarach.

Rzecz szczególna, jak można było pierwszą scenę niemiecką pomieścić w takiej budzie. Boć istną budą jest ten „Burg" przesławny, ciasnem, wąskiem pudłem, podobnem do wielkiej trumny.

Gdyby w „Burgu" wybuchnął kiedy ogień, nie ocalałby chyba ani jeden człowiek.

Pełno tam jakichś kątów, kurytarzów, przystawek. Nieświadomy położenia, błądzi długo, zanim trafi do kontramarkarni. Siada się z trwogą w krzesłach, a bojaźni tej nie zmniejsza widok żelaznej kurtyny, spuszczanej i podnoszonej w międzyaktach powoli dla... uspokojenia publiczności. Ładne mi uspokojenie... przypominać komuś kilka razy przez wieczór, że można się żywcem usmarzyć z łaski pierwszego lepszego lampiarza, który zapomni o obowiązkach swoich.

Wiedeńczyk twierdzi, że w „Burgu", mimo fatalnego urządzenia, bezpieczniej, niż gdziekolwiekindziej z powodu obecności monarchy na przedstawieniach.

Cesarz Franciszek Józef patrzy rzeczywiście przez szkła na cierpienia don Manuela, ale z loży cesarskiej łatwiej ujść, niż z paradyzu np., lub z krzeseł choćby. Czas, zaprawdę, aby Wiedeń pomyślał o lepszem pomieszczeniu dla dramatu. Nowy „Burgtheater", wystawiony w pobliżu parlamentu, jest, jak wiadomo, już na ukończeniu.

Jedna jeszcze właściwość uderza widza polskiego w teatrach wiedeńskich. U nas męczą częstokroć zbyt długie międzyakta, tu niecierpliwią przestanki zakrótkie. Nie miało się nawet czasu obejrzeć po sali, kiedy znów dzwonią i podnoszą zasłonę. Chciałoby się przypatrzeć ludziom, poszukać jakiej znajomej lub ładnej twarzy;—nie wolno, bo wiedeńczyka mogłaby zaskoczyć godzina „szpery", a wtedy trzebaby zapłacić stróżowi „dychacza". Po co, na co? Na afiszach wydrukowano wyraźnie, że „sztuka skończy się przed wpół do dziesiątej".

Wychodzi się z teatru na ulicę. Przez jakiś kwadrans żyje jeszcze Wiedeń, gdy jednak widzowie wrócili do domów, albo zasiedli gdzie za stołem w restauracji, spływa na miasto wielka cisza powszechnego spoczynku. Zaraz po dziesiątej gasną światła w oknach sklepów, ustaje turkot fiakrów i powozów, milknie gwar ludzki. Wiedeń śpi...

Na ulicach pusto, grobowo. Lampy nocne migocą żółtawemi płomykami, policjanci drzemią, oparci o bramy kamienic, konie dorożkarskie opuściły łby, dziwując się zapewne, że im każą stać bez celu.

Gdzieś tam w kilku kawiarniach nowych rżnie „kapela damska", przygrywając lubieżnym szeptom Wenery. Odwieczny Lafferl (*Café Lyra*), znane jeszcze z czasów studenckich *Eldorado* (*Am Peter*) bawią tych, którzy nie lubią chodzić spać z kurami, ale do wdychania trującego powietrza, przesiąkłego dymem tytuniu i wyziewami napojów i do słuchania ordynaryjnych dowcipów półświatka, trzeba być bardzo młodym i głodnym.

Aż do czasów najnowszych nie było w Wiedniu zupełnie t. zw. nocnego życia. Niedostatkowi temu usiłuje od kilku tygodni zaradzić p. Ronacher, znany w stolicy naddunajskiej przedsiębiorca i sportsman. Ułożywszy się z kilkoma przemysłowcami, wystawił na miejscu spalonego *Stadttheatru* obszerny gmach, zawierający salę teatralną, hotel i kawiarnię.

Zakład Ronachera, urządzony z wielkim smakiem, ma być przybytkiem lekkiej, nieco podkasanej muzy i szerokiego, bezmyślnego śmiechu, areną popisu dla szansonetek, linoskoków, klownów i różnych innych różności.

Oddany w zeszłym miesiącu do użytku publiczności, zadziwił wiedeńczyków wytwornością urządzenia. Nawet w cesarskiej operze nie ma tak eleganckiego *foyer*, jak w zakładzie Ronachera.

T. J. Choiński.

Malarz ten zwraca się następnie do towarzysza, pracującego właśnie nad Szarlotą Corday, zabójczynią Robespierre'a i dodaje:

— Alboż ty nie czynisz tego samego? Alboż twój obraz dla patrzącego nie jest również — zapytaniem? Alboż ty możesz wiedzieć napewno, czy wymalowana przez ciebie kobieta dobrze lub źle postąpiła? Pobudzisz ludzi do myślenia—oto wszystko. I pominąwszy wrażenie estetyczne, jakie wywoływać musi każde dzieło sztuki, ti które samo przez się niewiele jest warte, czyż nie na tem właśnie polega główny cel naszej działalności?

To estetyczne *credo* wyznawał niewątpliwie i sam Garszyn. Wierzył on w sztukę i literaturę „bojującą". Wierzył, że pędzlem, dłutem i piórem służyć można i służyć trzeba, nietylko pięknu, lecz i prawdzie.

Jest on o tyle wyższym od współczesnego sobie Maupassant'a i całej falangi naturalistów, o ile wyższem jest oko myślącego człowieka od szkieł aparatu fotograficznego.

Zaznaczyłem powyżej, iż Garszyn nigdy się nie uśmiecha; tu wskazać muszę jedno od zasady tej odstępstwo. W drugim zbiorze jego nowel znajduje się szkic p. t. „Deńszczyk i oficer", szkic jeżeli nie zupełnie humorystyczny, to przynajmniej pozbawiony właściwej autorowi goryczy i nie pozostawiający po sobie wrażenia bolesnego. Występujący w szkicu tym Nikita i Aleksander Michajłowicz Stebelkow uosabiają typy piechotnego oficera i jego służącego w sposób niezrównanie prawdziwy. I Nikitów i Stebelkowów spotyka się na każdym kroku. Postacie to ani ujemne, ani dodatnie. Zero jest najdokładniejszym wykładnikiem ich społecznej wartości.

Obszerny, szeroko zakreślony i drobiazgowo opracowany obraz p. t. „Ze wspomnień szeregowca Iwanowa", odtwarza plastycznie wojnę, a raczej tylko wstęp do wojny russko-tureckiej. Utwór to przeżyty—jak wszystko zresztą, co Garszyn napisał.

Z licznych scen tego obrazu, głęboko wrzynających się w umysł czytelnika, przytaczam jedną, opisującą przechód wojsk z Jass do Bukaresztu.

„Termometr pokazywał 35 stopni w cieniu. Do przebycia mieliśmy czterdzieści osiem wiorst. Było cicho; lekki a gęsty pył, wzbijany tysiącami stóp, unosił się nad szosą. Przedostawał się on do nosa i ust, bielił włosy aż do zupełnego zatarcia ich właściwej barwy, a zmieszany z potem, pokrywał wszystkie twarze czarną powłoką, zmieniając wszystkich w murzynów. Nie pomnę już, dlaczego szliśmy nie w koszulach samych, lecz w mundurach. Słońce rozpalało czarne sukno i wskróś czarnego *kepi* parzyło głowy. Ostry żwir szosy, mimo podeszew, wpijał się w stopy. Ludzie wlekli się osłabli i zadyszani. Na domiar złego, studni na drodze było mało, a wody w nich tak skąpo, iż ci, co znajdowali się na czele kolumny (szła cała dywizja), wyczerpywali wszystką wodę, a nam, po długiem i męczącem odkręcaniu łańcuchów i zapuszczaniu wiader, dostawały się tylko gęste, gliniaste męty, błoto raczej, niż woda. Gdy brakło i tych mętów, ludzie padali. Owego dnia w jednym tylko naszym bataljonie padło bez sił około dziewięćdziesięciu ludzi. Trzech zabiło na miejscu porażenie słoneczne."

(*Dok. nast.*) *W. G.*

NASZ KONKURS.

ODZNACZENIA I WZMIANKI.

Stosownie do zapowiedzi, w pierwszem sprawozdaniu uczynionej, wymieniamy dziś tytuły powieści, które przez komitet sędziów, w niższym lub wyższym stopniu, zostały wyróżnione.

Wyróżnienia te podzielono na trzy kategorje, a mianowicie:

A. ODZNACZENIA ZASZCZYTNE.

Przyznano je *pięciu* utworom powieściowym, w których zarówno założenie, jak forma literacka, na pochlebny sąd krytyki zasługują.

Tu należą:

1) **Wśród kąkolu** (godło: *Pax*).
2) **Dwa prądy** (godło: *Jeden tylko, jeden cud* itd.).
3) **Moja idylla** (bez godła).
4) **Dary śmierci** (godło: *Nessun maggior dolore...*)
5) **Kartki z życia kobiety** (godło: *Kismet*).

B. WZMIANKI.

Tu zaliczono *siedem* utworów, które choć szwankują pod względem artystycznej całości lub też niedostatecznie myśl przewodnią wyrażają, noszą na sobie znamię talentu lub przynajmniej wyższej zdolności pisarskiej

Oto ich tytuły:

6) **Mgławidła** (godło: *All is true*).
7) **Na placówkach życia** (godło: *Sine me—de me*).
8) **Henryk Szczerba** (godło: *Hodie mihi, cras tibi*).
9) **Nieprzyjaciel ludzi** (godło: *Omnibus obstare, neque vitiis aliorum, neque proprio capiti parcere, est ne durities animi, an summa virtus ac sapientia?*)
10) **Lelum-Polelum** (*Gdy Lelum umrze, żyć będzie Polelum*).
11) **W ciemnościach** (*Ach! żyłem, żyłem w tej przepaści długo* itd.).
12) **Zbłąkana** (*Pro publico bono*).

Nazwiska autorów obu kategoryj ogłoszone zostaną o tyle tylko, o ile sami oni redakcję *Kurjera warszawskiego* do tego upoważnią.

C. ODZNACZENIA POZA KONKURSEM.

Należą tu *dwa* utwory, które wyłączone być musiały z konkursu dla tej przyczyny, iż nie odpowiadają kardynalnemu jego warunkowi, to jest nie są powieściami we właściwem znaczeniu.

Jeden z tych utworów jest fantazją satyryczno-humorystyczną, drugi—nowelą.

Sędziowie przyznali jednemu i drugiemu odznaczenie, ze względu na wyższe zalety formy i tendencji.

Utworami temi są:

13) **O głupim Gawle, klechda niemądra** (godło: *Klin klinem*).
14) **Nieprotegowany konkurent** (*Ach! gdzież te czasy? dawno, ach! dawno już zbiegły!*)

Część powyżej wymienionych utworów, po porozumieniu się z autorami, drukowana będzie w *Kurjerze warszawskim*.

Szczegółowe sprawozdanie z konkursu, w którem wyroki sędziów rozumowanemi motywami usprawiedliwione będą, w niedługim czasie zamieścimy w *Kurjerze*.

Remanent konkursu, w kwocie rs. 1000, redakcja „Kurjera warszawskiego" przeznacza na nowy konkurs, którego warunki w swoim czasie ogłoszone zostaną.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z dobrego źródła otrzymujemy wiadomość, iż projekt ustanowienia normalnej ustawy dla towarzystw filantropijnych, mających przeciwdziałać żebraninie ulicznej, wszedł już na pomyślną drogę i rzeczona ustawa została w ministerjum spraw wewnętrznych przez wydelegowaną *ad hoc* komisję szczegółowo opracowaną. Według powyższego projektu ustawy, towarzystwa mogą być zakładane we wszystkich miastach gubernjalnych z ustanowieniem filij w miastach powiatowych, osadach oraz gminach. Głównym celem towarzystwa będzie wpływanie na ograniczenie żebraniny, ku czemu mają służyć następujące środki: a) zakładanie przytułków dla starców i kalek; b) urządzanie domów roboczych *v.* sal zarobkowych i dopomaganie biednym w wyszukaniu pracy; c) zobowiązanie się moralne do nieudzielania jałmużny indywiduom, których stan biedny nie jest dostatecznie sprawdzony; d) dopomaganie władzom administracyjno-policyjnym w ściganiu żebraków ulicznych i w razie stwierdzonego wyzysku pociąganie do odpowiedzialności sądowej; e) wreszcie opieka nad dziećmi, wysyłanemi przez rodziców i opiekunów na żebraninę. Co do organizacyj podobnych towarzystw, w projekcie ustawy powiedziano, że mogą one być zakładane w każdem mieście gubernjalnem, jeżeli odpowiednie podanie podpisze najmniej 50 osób w charakterze członków-założycieli i wniesie *minimum* rs. 2,500. Prezesami towarzystw mają być z urzędu miejscowi gubernatorzy, a w komitetach filjalnych naczelnicy powiatów lub wójci gmin. Oprócz prezesa, będą wybieralni dwaj wiceprezesi z pomiędzy członków rzeczywistych i członków-założycieli oraz zarząd, składający się najmniej z 7-miu, a najwyżej z 15-tu osób. W miarę rozwijającej się działalności towarzystwa zarząd będzie mógł do pomocy powoływać i innych członków, stosownie do istotnej potrzeby. Dalej wspomniono, że składka od członków rzeczywistych ma wynosić przynajmniej 6 rs. rocznie, a od zwyczajnych, nie podlegających żadnemu balotowaniu, lecz też na bieg spraw towarzystwa niewpływających, 3 rs. rocznie. Ponieważ przyrzeczono nam cały projekt ustawy *in extenso* nadesłać, będziemy mogli w sprawie tej niezadługo obszerniej pomówić, dotyczy ona bowiem nader żywotnej dla miasta kwestji: zwłaszcza, iż myśl założenia towarzystwa przeciwżebraczego w Warszawie oddawna już kiełkowała, a przed dwoma laty ujawniła się w opracowaniu nader szczegółowego projektu, który, wobec podniesienia tej kwestji w ministerjum przy zastosowaniu dla całego państwa, musiał być złożony *ad acta*.

= *Nowosti* donoszą, iż na propozycję jenerał-gubernatora warszawskiego pensje urzędników leśnictwa podwyższone być mają niebawem o $^1/_3$. Podwyżka ma nastąpić jeszcze w r. b.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż na polepszenie stanu szos w państwie asygnowano na r. b. 2,199,000 rs.

= Według informacyj *Petersb. wied.*, ma być ustanowiony niebawem specjalny nadzór nad produkcją octu.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż wobec przewidywanego przejścia kilku akcyjnych kolei na własność państwa, pomiędzy pp. ministrami finansów i komunikacyj nawiązana została korespondencja w kwestji, czy żetony, wydane poprzednio przez zarządy kolei osobom prywatnym, na wolny przejazd kolejami, mają zachować swą siłę, w razie przejścia kolei na własność skarbu. Kwestja ta została podobno rozstrzygnięta przecząco.

= Sprawa urządzenia stacyj badań mikroskopijnych przy bydłobójniach warszawskich pozostała na pewien czas w zawieszeniu. Głównym tego powodem jest projekt pobudowania ogólnego wzorowego szlachtuza, dziś zatem urządzać wspomniane stacje przy istniejących starych bydłobójniach i wydatkować znaczne na ten cel fundusze, przy zamierzonem zniesieniu wspomnianych bydłobójń, byłoby nie na czasie.

= P. o. oberpolicmajstra fligiel-adjutant, pułkownik Klejgels, dopełnił w dniu wczorajszym na placu Saskim jeneralnego przeglądu wszystkich oddziałów straży ogniowej, które wystąpiły w pełnym rynsztunku wraz z muzyką, grającą w czasie defilady marsza.

= Z powodu ustania zarazy księgosuszowej we wsi Głodowo i mieście Nasielsku, w pow. pułtuskim, p. o. oberpolicmajstra w rozkazie dziennym odwołuje wszelkie środki kwarantannowe, jakie przed kilkoma tygodniami były przedsięwzięte.

= Za wykroczenia sanitarne sędziowie pokoju skazali 11-tu właścicieli posesyj na kary pieniężne, z których najniższa wynosi 5, a najwyższa 50 rs., razem zaś 315 rs. W tym samym okresie czasu komisje zrewidowały 252 posesje, przyczem 28-iu gospodarzy pociągnęły do odpowiedzialności sądowej. Jednocześnie dopełniono oględzin w 191 zakładach spożywczych, a z tych w 48-iu znaleziono nieświeże produkta, oraz naczynia w złym stanie utrzymywane.

= Według wykazu z dnia wczorajszego, liczba wolnych łóżek w szpitalach miejskich przedstawia się, jak następuje: u Dzieciątka Jezus 110, św. Łazarza 87, św. Rocha 29, św. Ducha 8, praskim 5, starozakonnych 33, w wolskim zaś wszystkie miejsca są zajęte.

= Uczony anglik, Artur Griffin, dotąd stale przebywający w Warszawie, wezwany został na stałego współpracownika *Standarda*. Pan Griffin onegdaj opuścił miasto nasze.

= Prezydent m. Warszawy, jenerał-lejtnant Starynkiewicz, w dniu wczorajszym powrócił z gubernji wołyńskiej.

= Członek rady państwa, rz. r. t. Hube, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= Jeneralny konsul austro-węgierski, br. Krauss, w dniu wczorajszym wyjechał do Wiednia.

= JE. ksiądz arcybiskup Popiel w dniu wczorajszym wyjechał w objazd archidjecezji.

= Ś. p. Rulikowski.

W uzupełnieniu artykułu naszego o ś. p. Rulikowskim dodajemy następujące szczegóły.

Zmarły nosił imię Edmunda, był synem Józefa i niegdyś marszałkiem powiatowym, oraz kuratorem szkół w Białocerkwi.

Odznaczał się wysokiem wykształceniem i wpływem intelektualnym na okolicę.

= Nabożeństwo.

Dziś, o godzinie 10 ej zrana, odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zygmunta Wróblewskiego, urządzone staraniem redakcyj warszawskich.

Na katafalku zdobnym w zieleń i kwiaty, złożono piękny biust gipsowy nieboszczyka, wykonany przez p. Maskiego.

Po skończonem nabożeństwie odśpiewano po nad katafalkiem psalm „Libera".

Modlących się było mnóstwo, a w tłumie widzie-

liśmy całą inteligencję, a w szczególności profesorów uniwersytetu, lekarzy i przedstawicieli, prasy.

Hołd oddany uczonemu nieboszczykowi świadczy najlepiej o jego zasługach i czci całego dla niego społeczeństwa.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro tedy o godzinie 1-ej z południa w teatrze Wielkim poranek benefisowy Adolfa Ostrowskiego.

Publiczność, oceniając trzydziestoletnie zasługi sceniczne utalentowanego artysty, zapełni niewątpliwie teatr, tembardziej, że *menu* benefisanta jest bardzo obiecującem.

Głośna dzisiaj na scenach francuskich komedja Valabrègue'a i Ordonneau „Durand i Durand“ jest podobno skarbnicą śmiechu.

* Na jutrzejsze wieczorne przedstawienie w teatrze Wielkim daną będzie „Meluzyna“.

W teatrze Rozmaitości jutro „Consilium facultatis“ (z udziałem Żółkowskiego) i „Nowy dziennik“, a w teatrze Nowym krotochwila Mosera „Meteor“, grywana ubiegłego sezonu z powodzeniem w teatrze Małym.

* Na repertuar teatru Rozmaitości wprowadzona ma być obecnie komedja w trzech aktach Edwarda Paillerona p. t. „Myszka“.

Próby z tego utworu rozpoczęte zostaną w przyszłym tygodniu.

* Oprócz paradyzu i galerji, które nabywane bywają zazwyczaj w dniu przedstawienia, na jutrzejszy poranek Ostrowskiego pozostało już bardzo niewiele biletów.

Kasa otwartą będzie jutro od godz. 10-ej zrana.

* Zapowiedziany na jutro w sali resursy obywatelskiej wieczór p. J. Oskara, art., dram., odłożony został do czwartku przyszłego tygodnia.

Do pragramu przybywa numer zbiorowy, a mianowicie „Trio“ Rubinsztajna, wykonane przez pp. Noskowskiego, Bryknera i Sławińskiego.

= Wystawy sezonowe.

Nowozawiązana wspólka malarzy otwiera czasową wystawę obrazów, oraz dzieł sztuki stosowanej w sali ratuszowej.

Po zamknięciu tej wystawy, Stowarzyszenie urządzi inną, stałą, w lokalu własnym na Nowym-Świecie.

Wystawa czasowa będzie otwartą w przyszłym miesiącu.

= Ze zwierzyńca.

Przemianowanie dotychczasowej spółki ogrodu zoologicznego na firmowo-komandytową za kilka dni nastąpi.

Czynność ta, zasadzająca się na sporządzeniu nowego kontraktu rejentalnego będzie, połączona z nabyciem posesji „Bagatela“ od obecnego jej właściciela adwokata J. M. Kamińskiego.

Spółka nabywa posesje za 110,000 rs. z rozpłatą szacunku na bardzo dogodnych warunkach.

Tylko przy posiadaniu własnej posesji, bez żadnych obaw o przyszłość zwierzyniec warszawski, może się pomyślnie rozwijać.

Obecnie ogród zoologiczny otrzymał w darze od miasta z polecenia p. prezydenta parę łabędzi z liczby tych, jakie się znajdują w Saskim ogrodzie.

Łabędzie od dzisiaj pływają po sadzawce ogrodu zoologicznego.

Zabawy dziecinne według programu hygieniczno-pedogogicznego będą urządzone dopiero w początkach lipca z rozpoczęciem wakacyj szkolnych.

= Nowe fabryki.

W Warszawie została otwartą fabryka „soli krzemnej”, na sposób przyrządzanej w Ameryce i Anglji.

Słyszeliśmy także o projektowanem przez tutejszego ślusarza, p. H., otwarciu specjalnej fabryki łyżew.

= Wynalazek.

Jedna z pięknych pań naszych obmyśliła przyrząd, zabezpieczający od upadku przy myciu okien.

Nadzwyczaj prosta konstrukcja zaleca ten aparat prewencyjny, który ma być kompetentnym technikom pod sąd oddany.

= Ładne cyfry.

W sprawozdaniu jednej z resurs za r. 1862-gi spotykamy dochód wynoszący 1,300 rs. z kar za grę w nocy.

W ciągu jednego roku spotrzebowano tam 1,520 talij.

Wymowne...

= W jednym dniu...

Kapryśna fortuna jednego i tego samego gracza dwa razy w ciągu dnia obdarzyła swoim uśmiechem.

Szczęśliwiec ten bowiem na nr. 19,721 wygrał 600 rs., a w godzinę później otrzymał wiadomość, że i na drugi los nr. 11,904 padła główna wygrana **4-ej klasy w sumie 10,000 rs.**

= Figle aury.

Trwające od kilku dni chłody, zwłaszcza nocą i nad ranem, porobiły już znaczne szkody w miejskich i podmiejskich ogrodach.

Wiele roślin egzotycznych, przeniesionych na otwarte powietrze, pozamierało na chłodzie.

Ubiegłej nocy termometr wskazywał zaledwie $2\frac{1}{2}$ stopnia powyżej zera.

Dziś od rana kilkakrotnie padał obfity grad.

Tak się dzieje *im wunderschönen Monat Mai...*

= Bartek w imprezie,

W okolicy podmiejskiej, a mianowicie we wsi Kępie, zamieszkiwał młody, 26-letni parobczak, Bartłomiej Daczko, odznaczający się olbrzymim wzrostem i niepospolitą siłą.

Daczkę uważano w kilku sąsiednich wioskach za fenomen natury, a dowody herkulesowej siły przy podnoszeniu przez niego ciężarów budziły ogólny podziw.

Nikomu przecież na myśl nie przyszło, że Bartek mógłby się pokazywać za pieniądze.

Dopiero pewien faktor, a zarazem handlarz okoliczny, zwrócił na to uwagę i podczas bytności znanego impresarja cyrkowych widowisk, Hovela, zawiózł siłacza do Kępy.

Hovel odrazu zrozumiał, że Daczko może się pokazywać za pieniądze i począł chłopka usilnie namawiać do udania się z nim w podróż po świecie.

Bartek projekt ten początkowo z oburzeniem odrzucił.

Obecnie jednak, po upływie kilku tygodni, namowy faktora, przy obietnicach kolosalnych zysków w przyszłości, skłoniły Daczkę do przyjęcia umowy.

Hovel, bawiący teraz w Monachjum, telegraficznie upoważnił faktora do spisania kontraktu.

Bartek Daczko zobowiązał się na przeciąg trzech lat pokazywać się za pieniądze, gdzie tylko Hovel go zawiezie.

Oprócz całkowitego utrzymania i wygód Daczko ma otrzymać 2,000 rs., z których tytułem zaliczenia faktor wypłacił przy spisaniu umowy 300 rs.

Pośrednik wyjechał z naszym Bartkiem do Berlina, gdzie na nich Hovel ma jutro oczekiwać.

= Nowa donżuanerja.

Od pewnego czasu dochodziły nas głuche wieści o nowego rodzaju swawoli donżuanów.

Umieszczali oni w dziennikach najniewinniejsze ogłoszenia o potrzebie bony lub nauczycielki, wreszcie damy do towarzystwa czy też coś podobnego i wskazywali najdokładniejszy adres, dokąd się reflektantki mają zgłosić.

Tymczasem w praktyce okazywało się, że pod wskazanym adresem mieszkali sami mężczyźni, którzy w sposób nikczemny pragnęli wyzyskać sytuację.

W tych dniach trzech takich paniczów, zamieszkałych na Nowogrodzkiej w zupełności zdemaskowano.

Dokazał tego p. W. Z., który zebrał stanowcze dowody, iż pp. K. i M. Ko. zastawili niegodną pułapkę.

Między innemi i siostra p. Z. była narażoną na wizytę w mieszkaniu kawalerskiem, chociaż sądziła, że wchodzi do lokalu, zajmowanego przez jakąś uczciwą rodzinę, poszukującą nauczycielki.

Skarga sądowa przeciw inseratowym donżuanom została już wniesiona.

= Ofiary pogorzeli.

Pożar na Czerniakowskiej pod nrem 108-ym zrujnował do szczętu dwie rodziny Błaszczyka, szewca, oraz szwagra jego, Borkowskiego.

Obie rodziny, oraz czterech terminatorów szewckich postradali w ogniu wszystkie ruchomości, garderobę, bieliznę i pościel.

Nieszczęśliwi pogorzelcy znajdują się w stanie godnym pożałowania.

= Kradzieże.

Na Dzielnej pod nrem 3-im, z zamkniętego salonu w mieszkaniu kupca Chaima Lipszyca, skradziono dwa lichtarze srebrne, koszyk srebrny i 6 spodków srebrnych, razem wartości 300 rs.

Na Przejazd pod nrem 9-ym, z mieszkania adwokata Ludwika Lewinsohna, z zamkniętego biurka skradziono gotówką 80 rs.

Na Srebrnej pod nrem 12-ym, z mieszkania fabrykanta, Maurycego Bormana, przez wybicie szyby w oknie, skradziono garderobę i srebro stołowe, za 250 rs.

Na Bocznej pod nrem 1-ym, Józefowi Roguskiemu, podczas snu, wyciągnięto z kieszeni gotówką 150 rs.

Część pieniędzy poszkodowany odebrał, złodziejkę, Emmę Szmidtową, aresztowano.

Na Muranowie pod nrem 36-ym, pomiędzy godzinami 7-mą a 12-tą w dzień, z otworzonego wytrychem mieszkania Całka Gancmana, skradziono garderobę za 98 rs.

W kościele św. Krzyża, podczas nabożeństwa, Annie Paulowej wyciągnięto z kieszeni woreczek, w którym było gotówką rs. 6, gulden austrjacki i trzy kwity lombardowe.

W przejściu przez Marszałkowską, pani Wandzie Kłobskiej skradziono z kieszeni woreczek, zawierający kilkanaście rubli.

= Zajście.

W dniu wczorajszym na Krakowskiem-Przedmieściu stangret wagonu tramwajowego Kozłowski, uderzył batem Józefa Romirowskiego za to, iż tenże niedość szybko ustąpił z toru.

Samowola ta wywołała zbiegowisko uliczne.

Kozłowski pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w młynie parowym pod nrem 100-ym przy ul. Leszno, robotnik, Grzegorz Stryska, przez własną nieostrożność uległ smutnemu wypadkowi.

W chwili, gdy spuszczono worek z mąką wagi około 300 funtów, Stryska znalazł się pod ciężarem.

Z powodu fatalnego przygniecenia poniósł on tak dotkliwy szwank w krzyżu i na głowie, że musiano go odwieźć w stanie bezprzytomnym do szpitala wolskiego.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym na Dzikiej, pozostawione bez nadzoru konie, zaprzężone do bryczki rozbiegały się.

Kilka osób, uciekając przed rozbrykanemi szkapami upadło i boleśnie się potłukło.

Furman Graf, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Muranowie, Katarzyna Aleksandrowa najechana została przez wóz roboczy, którym powoził Józef Milewski, mieszkaniec wsi Jeziorna.

Aleksandrową podniesiono z ciężkiemi obrażeniami lewej nogi i ręki, a po udzieleniu doraźnej pomocy odwieziono do domu pod nr. 5 na Konwiktorską.

= Z wozu do Wisły.

W dniu wczorajszym konie, zaprzężone do wozu, w przejeździe przez most kolejowy rozbiegały się i raptownie skręciwszy, uderzyły o kratę.

Wskutek nastąpionego wstrząśnięcia, furman spadł do wody.

Z powodu gwałtownego upadku woźnica stracił przytomność, lecz znajdujący się w pobliżu na łódce przewoźnik, tonącego już zdołał szczęśliwie wydobyć i do zmysłów przyprowadzić.

= Cudowne ocalenie.

W dniu wczorajszym pod nrem 54-ym przy ul. Śliskiej zdarzył się wypadek, wynikający z niedozoru rodziców nad dzieckiem.

Czteroletniego Icka Tretermana zostawiono bawiącego się w otwartem oknie na drugiem piętrze.

Malec, przechyliwszy się głową na dół, stracił równowagę i wypadłszy, znalazłby śmierć niewątpliwie na bruku podwórzowym.

Na szczęście stróż miejscowy Taranek pochwycił spadającego chłopca na ręce.

Od silnego impetu Taranek upadł, lecz tak on, jak i mały Icek żadnego szwanku nie ponieśli.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, w domu pod nrem 26-ym na Brukowej wynikł pożar.

Domownicy, bez wzywania straży ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Na czas od d. 15-go kwietnia do 12-go lipca r. b. obowiązywać będzie taryfa specjalna na przewóz niektórych wyrobów szklanych ze stacyj kolei wiedeńskiej i bydgoskiej: Sosnowice, Granica, Strzemieszyce, Zawiercie i Włocławek do Niżniego-Nowogrodu, stacji kolei moskiewsko-niżegorodzkiej.

— Z d. 15-ym z. m. na przewóz cementu, krajowego pochodzenia, w pełnych, 610-pudowych ładunkach wagonowych ze stacyj Łazy, Dąbrowa i Sosnowiec kolei warszawsko-wiedeńskiej przez Warszawę, Brześć do stacji Goniądz, obecnie przemianowanej na Osowiec, kolei południowo-zachodnich, ustanowioną została taryfa specjalna.

— Zapowiedziane na dzień dzisiejszy ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych nie odbędzie się i odroczone zostało do d. 26-go b. m.

— Jutro odbędzie się w Muzeum przemysłu i rolnictwa posiedzenie członków Towarzystwa wywozu mięsa za granicę.

— Jutro kasa oszczędności przy magistracie warszawskim nie będzie przyjmowała wkładów od uczestników z powodu rewizji.

— Od jutra pociągi kurjerskie kolei warsz.-bydgoskiej będą się zatrzymywały na przystanku Brwinów. Od tejże daty na przystanku Włochy będą stawały: pociąg osobowy kolei wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy o $10\frac{3}{4}$ rano, takiż pociąg, wychodzący o 5-ej min. 20 po południu i pociąg osobowy kolei bydgoskiej, wychodzący z Warszawy o $6\frac{1}{2}$ po południu; w odwrotnym zaś kierunku pociąg osobowy kolei bydgoskiej, przychodzący do Warszawy o 8-ej min. 35 zrana i pociąg osobowy kolei bydgoskiej, stający w Warszawie o 9-ej min. 40 wieczorem.

— Jutro, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu, w gmachu giełdy odbywać się będzie składanie głosów do urny wyborczej na 17-tu przedstawicieli kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich.

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 4-ej klasy 150-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 6,778 wygrał rs. 1,000 u kolektorki Chorkowskiej w Płocku, nr. 15,013 rs. 1,000 u kolektora Bawolika w Warszawie, nr. 5,534 rs. 600 u kolektorki Trzcińskiej w Warszawie, nr. 21,178 rs. 600 u kolektora Zigenfelda w Warszawie.

Nekrologja.

† Ś. p. Aleksandra **Hoser**, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 11-go maja r. b., przeżywszy lat 25. Pogrążeni w głębokim smutku: matka, siostry i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, oraz na wyprowadzeni

zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1463—

† Ś. p. Józef **Łagowski,** mechanik, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 10-go maja 1888 r., przeżywszy lat 24. Stroskany ojciec i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 13-go maja, to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1465

† Ś. p. Brygida z Sadowskich **Pieńkowska,** w dniu 10-ym maja 1888 r., zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 54. Pozostały mąż z synami i córką zaprasza życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Marcina (po-augustjańskiego), dnia 13-go maja, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1470—

† Ś. p. Otton **Omyliński,** obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zakończył życie w Jabłonnie dnia 12 maja 1888 r., przeżywszy lat 36. W ciężkim smutku pozostała matka i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Chotomowie dnia 13-go maja, o godzinie **5-ej** po południu, a w poniedziałek dnia 14 maja, o godzinie **10-ej** zrana na żałobne, nabożeństwo i złożenie zwłok do grobu familijnego. —1473—

† Ś. p. Gustaw **Rumbowicz,** syn Feliksa Rumbowicza, zakończył życie w Wilnie dnia 10-go maja 1888-go roku. Zaprasza się przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14-ym maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach. —1471—

† W poniedziałek, to jest dnia 14-go maja, o godzinie **10-ej i pół** rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, jako, w smutną rocznicę zgonu ś. p. Zofji z Chrzanowskich **Seidler,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza. —1467—

† Dnia 14-go maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, odbędzie się msza święta przed ołtarzem Matki Boskiej, za spokój duszy ś. p. Marji z Chełmickich **Karnkowskiej,** na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 14-ym maja, to jest w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci drogiego męża mojego ś. p. Piotra **Pankowskiego,** odbędzie się, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, żałobne nabożeństwo, na które w głębokim smutku pogrążona żona zaprasza przyjaciół i znajomych. —1460

† W dniu 14-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. małżonków **Zakluczyńskich,** a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —454—

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć przy oddaniu ostatniej posługi ś. p. Piotrowi **Michałowskiemu,** w dniu 8-ym maja, podczas wyprowadzenia zwłok jego, w nieutulonym żalu pozostała żona z synem, składają serdeczne podziękowanie. —1459—

† W dniu 15-ym maja, to jest we wtorek, jako w rocznicę imienin ś. p. Zofji z Zielonków **Turskiej,** odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką oraz matka, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1464

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Grażdanin powiada, że, bez względu na niejasność dzisiejszej sytuacji politycznej, można zauważyć w Europie niektóre nowe objawy:

„Na pierwszym planie stoją tutaj pogłoski o czynnej roli Anglji w kwestji wschodniej; na drugim—nowa kampanja dzienników urzędowych niemieckich przeciw Rosji. Obadwa te objawy złączone są widocznie dość ściśle; gdzie jednak kryje się związek tajemniczy?—niewiadomo. Prasa austrjacka objaśnia to tajemnem porozumieniem pomiędzy rządami angielskim i niemieckim. Czy to jest tylko urojeniem nieprzychylnej nam prasy, czy też ma jakąś podstawę? Trudno odpowiedzieć wobec dziwnej tajemniczości tych spraw.

„W każdym razie, jeżeli co do czynnej roli Anglji w kwestji wschodniej mogą być jakiekolwiek wątpliwości, to co się tyczy nowej kampanji gazet niemieckich przeciw Rosji, nie ma ich zupełnie. Z początku niektóre ekscesy oddzielnych organów mogły być uważane za objawy sporadyczne, lecz teraz jest rzeczą niewątpliwą, że ta cała kampanja przedsięwzięta była z określonym celem; lecz z jakim mianowicie, nie zostało należycie wyjaśnionem."

Dalej znów czytamy:

„Jeżeli istotnie potwierdzi się wiadomość o czynnej roli Anglji w kwestji wschodniej, tedy dzisiejsza cisza w Europie może łatwo zmienić się na poważną burzę, na której spotkanie wypadałoby się w każdym razie przygotować.

„Nie wszystkie jednak ostatnie wiadomości są równie poważne; oto wśród wielu innych można zanotować dwie prawdziwie komiczne: Tak np. korespondent konstantynopolski *Koeln. Ztg.* doniósł światu o ekspedycji sławetnego Aszynowa do Abisynji na pomoc negusowi. Komizm tej wiadomości powiększa ta jeszcze okoliczność, że włosi gotowi są już zawrzeć pokój z abisyńczykami. Jeszcze komiczniejsze rzeczy opowiada korespondet wiedeński gazety *Times* o zamierzonej podróży do Paryża jakiegoś wysoko położonego „panslawisty". Czytając te tendencyjne wiadomości, niewiadomo, czy dziwić się, czy się oburzać."

Now. wr. zaznacza, iż sprawy serbskie przybierają obecnie charakter, mogący łatwo wywołać ze strony Rosji interwencję:

„Ponieważ nie możemy zgodzić się na układanie się spraw na półwyspie Bałkańskim, niezgodnie z naszemi interesami, będziemy tedy zmuszeni przyjąć bezpośredni udział w rozwiązaniu przesilenia serbskiego, a więc należy się przygotować na wszelkie możliwe wypadki.

„Największe niebezpieczeństwo grozi oczywiście w razie starcia się naszych interesów z interesami Austrji, wypadałoby zatem wybrać taki punkt wyjścia, któryby uniemożliwił podobny konflikt, albo też postanowić iść naprzód, bez względu na wszelkie przeszkody, jakie nasi przeciwnicy mogliby nagromadzić na tej drodze."

Z powodu ostrych artykułów, zamieszczonych w dziennikach węgierskich *Nemzet* i *Pester Lloyd*, pisze ta sama gazeta, co następuje:

„Czyż warjaci narodowości węgierskiej nie rozumieją, do jakiego stopnia komicznem jest widowisko tego bezsilnego wściekania się, z jakiem popisują się od kilku dni? Na wszelkie ich ekscesa przeciw Rosji, na wszelkie groźby wojownicze nikt nie odpowiada, jeżeli nie liczyć pogardliwej rady, którą podobno miał dać ks. Bismark w rozmowie z jakimiś dwoma „cudzoziemcami", a mianowicie, aby węgrzy przestali się „denerwować". Oto wszystko, co osiągnęli groźbami swemi co do wycofania się z potrójnego przymierza i rozpoczęcia na własną rękę „czynnej polityki" na półwyspie Bałkańskim. Potrzeba bardzo wiele naiwności albo umysłowego roztargnienia, aby wyobrazić sobie, że podobne wyskoki mogą wyprowadzić z równowagi poważne koła polityczne lub wpłynąć na nastrój gabinetów. Węgrzy zapominają widocznie, że nie są przecież zupełnymi panami sytuacji politycznej w monarchji habsburskiej i że rząd wiedeński nie jest obowiązany ulegać ich żądaniom."

Dalej znów czytamy:

„W Rosji wściekanie to nie wywołało żadnego wrażenia. W kompetentnych kołach zachowanie się prasy węgierskiej traktowane było wzgardliwem wzruszaniem ramion. Poprostu ignorowano je, jak coś, co nie może zwracać uwagi rozsądnych ludzi. U nas w ogóle nie mają chęci troszczyć się o to, jaki nastrój panuje w Austrji w tym razie, kiedy Niemcy nie myślą jej popierać. Tymczasem teraz chodziło nawet nie o Wiedeń, lecz o Peszt; czyż była zatem jaka przyczyna do niepokoju?

„Rosja i nadal z zupełnym spokojem oczekuje na dalszy rozwój wypadków na półwyspie Bałkańskim. Czas, kiedy takie wyczekiwanie mogło mieć swoje niedogodności, minął. Kwestja bułgarska przyjęła w ostatnich czasach taki obrót, że nawet bez udziału rządu russkiego oczekiwane jej rozwiązanie przyprawia o wściekłość austrjacko-węgierskich przyjaciół księcia Ferdynanda. Czegóż mamy sobie jeszcze więcej życzyć?

„Węgrom nie uda się w żadnym razie rozdrażnić Rosji swemi zaczepkami i bezsilnemi groźbami. Artykuły takich gazet, jak *Nemzet* i *Pester Lloyd*, nie osiągną swego celu, a tylko posłużą, jako nowy dowód, jak się zapatrują na potrójne przymierze panowie austrjacy, którzy sądzili, że Berlin zechce dla nich wyjmować kasztany z ognia."

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 12-go maja. (*Tel. Aj. półn.*)— Dziś obchodzono 50 letni jubileusz działalności pisarskiej poety russkiego, Majkowa. Według pogłosek, Majkow mianowany zostanie radcą tajnym.

Petersburg 12-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — W r. b. odbędą się wielkie manewra pod Krasnem Siołem. Na manewra przybędą specjalne misje zagraniczne.

Petersburg 12-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Zaliczony do ministerjum finansów hr. Goleniszczew-Kutuzow mianowany został pomocnikiem dyrektora banku szlacheckiego.

Petersburg 12-go maja. (*Tel. Aj. półn.*)— Dzienniki tutejsze donoszą, iż postanowiono zobowiązać wszystkie towarzystwa kolejowe, których akcje są przez rząd zagwarantowane, do tego, aby przedstawiały do zatwierdzenia p. ministrowi finansów i komunikacyj wszelkie projekta, tyczące się nagradzania służby.

Petersburg 12-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Projekt ustanowienia skróconej procedury w sprawach cywilnych z mocy bezspornych dokumentów został ostatecznie opracowany.

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Correspondance de l'Est* donosi, że, według wydanych rozkazów, cesarzowa Wiktorja uda się we wtorek do Gdańska i okolic, nawiedzonych powodzią.

Wiedeń 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Członkowie polscy komisji spirytusowej oświadczyli wczoraj, że zmuszeni się czują względami na wyższy interes państwa ponieść ciężką ofiarę materjalną i przyjąć projektowaną ustawę o podatku spirytusowym w formie, umówionej z rządem węgierskim. Tisza oświadczył, że umówionem zostało jednoguldenowe podniesienie bonifikacji. (Innemi słowy, Koło polskie ponosi znowu ciężką klęskę; *przyp. red.*)

Berlin 12-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Mackenzie zamierza odwiedzić Virchova w jego mieszkaniu i prosić go, aby zobaczył cesarza. Mackenzie przykłada najwyższą wagę do zdania Virchova, który w rodzinie cesarskiej używa szczególnego poszanowania.

Londyn 12-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — W ministerjum wojny pracują gorliwie nad wykończeniem planu obrony Londynu w razie zaatakowania go od strony Tamizy. Ponieważ fortyfikacje same nie są wystarczające, postanowiono wzmocnić armję. Korpus posiłkowy, którego utworzenie projektuje minister wojny, lord Stanhope, będzie składał się zarówno z wojsk regularnych, jak milicji; ochotnicy, szybko koncentrowani, w razie potrzeby mają go wzmocnić.

Londyn 12-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*)— Wczoraj w izbie gmin pierwszy lord admiralicji odparł pogłoski, rozsiewane o siłach flot angielskiej i russkiej na oceanie Spokojnym. Rosja posiada tam nie cztery pancerniki i 10 krzyżowców, lecz jeden pancernik i pięć krzyżowców. Cała flota russka na tym oceanie słabszą jest od jednej eskadry angielskiej na wodach chińskich, prócz której na wodach oceanu Spokojnego przebywają dwie jeszcze eskadry angielskie.

Londyn 12-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Na wczorajszem posiedzeniu izby lordów głównodowodzący armją angielską ks. Cambridge wyraził przekonanie, że Anglji nie grozi żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo. Lord Salisbury zwraca uwagę na to, jak drażliwą jest rzeczą rozprawiać publicznie o szczegółach organizacji armji; przyznaje on wszelako, że bezczynność na tem polu wobec ogólnego położenia Europy byłaby szkodliwą. Mówca stwierdza, że w r. 1884-ym armja angielska liczyła 182,000 ludzi, a obecnie liczy 212,000, że w r. 1884 wydano na flotę $4\frac{1}{2}$, a obecnie $6\frac{1}{2}$ miljonów funtów.

Belgrad 12-go maja. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Uwolnienie ze służby szefa sztabu jeneralnego, Leszjanina, nastąpiło na własne jego żądanie, po wysłużeniu 42-ch lat. Ponieważ następcą jego król mianować postanowił pułkownika Miszkowicza, okazała się potrzeba uwolnienia także starszych od niego latami służby pułkowników Dragassewicza i Oreskowicza, których powołanie na stanowisko szefa sztabu jeneralnego nie było pożądanem.

Berlin 12-go maja. g. 2 m. 30. (*Tel. p. K. W.*)— Bilety banku russkiego 168.40 (wczoraj 168.40).— Bilety banku russkiego na dostawę 167.29 (wczoraj 167.—).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. M.*— Prawo z r. 1885-go odpowiada na zadane przez pana zapytanie w art. 2 im w sposób następujący: „co do pożyczek, od których umówione procenta przenoszą stopę prawną, dłużnik ma prawo w każdym czasie po upływie sześciu miesięcy od chwili zaciągnięcia pożyczki zwrócić dług, z tem jednakże zastrzeżeniem, ażeby wierzyciel był uprzedzony o tem piśmiennie najpóźniej na trzy miesiące przedtem.

— *Jednemu z ciekawych.*—Zgromadzenie drukarzy zapisuje i wypisuje na towarzyszów wszystkich bez różnicy wyznań. Zecerzy nie zaliczają się do grona rzemieślników, postanowieniem bowiem namiestnictwa z pierwszej połowy bieżącego stulecia stowarzyszenie ich uznane zostało za korporację oddzielną, z tytułem dla właścicieli drukarni nie „majster", lecz „pryncypał", dla pracujących zaś nie „czeladnik", lecz „subjekt". Regulamin, obowiązujący to zgromadzenie, różni się kardynalnie od przepisów dla zgromadzeń rzemieślniczych, w r. 1816-ym przez ówczesną radę administracyjną Królestwa Polskiego ustanowionych, a dotychczas wszystkie inne cechy rzemieślnicze obowiązujących.

— *Panu Zaw.* — Serdecznie dziękujemy za informacje i prosimy o szybkie wiadomości co do rezultatu dalszych starań.

— *Panu W. Taczan....—Argentum nitricum,* azotan srebra, jest związkiem srebra z kwasem azotnym, ztąd też otrzymywanym bywa przez rozpuszczenie w tym ostatnim chemicznie czystego srebra, lub też zwykłego srebra, w tym jednak razie musi być oczyszczony drogą chemiczną. Używa się jako środek leczniczy od bardzo odległych czasów w postaci tak zw. kamienia piekielnego (*lapis infernalis*) do przypalań ran, wrzodów i t. p. W tej postaci jest to środek silnie żrący: na błonach szluzowych lub skórze wytwarza dość grube strupy wskutek działania ścinającego na ciała białkowe. Jako środek ściągający (*adstringens*) używa się nader często przy zapaleniu błon śluzowych (zapalenie kataralne, dyfterytyczne i t. p.). Na świetle pod wpływem pyłu organicznego łatwo ulega rozkładowi, przyczem wydziela srebro zredukowane w postaci czarnego proszku. Uważany jest z powodu żrących własności za silną truciznę. Drugi związek, o jaki sz. pan pyta, *buturum antimoni,* trójchlorek antymonu, znany jest od XV-go wieku. Jest to płyn nader kwaśny w smaku, żrący w zapachu; posiada silnie żrące własności. W wodzie rozpuszcza się nieinaczej, jak po zakwaszeniu jej kwasem solnym. Używany był dawniej bardzo często do przypalań i w postaci roztworów, jako środek ściągający, w tych samych wypadkach, co i azotan srebra. Dziś prawie zupełnie został zarzucony. *Kali hypermanganicum,* nadmanganjan potasu, posiada nader piękną barwę fjoletową w roztworach wodnych; barwa ta pod wpływem światła zmienia się bardzo prędko na zieloną, niebieską i t. p., co zjednało temu środkowi nazwę mineralnego kameleona (*chameleo mineralis*). Posiada w swym składzie chemicznym dużo tlenu i z łatwością go oddaje, jest więc środkiem silnie utleniającym i dezynfekcyjnym. Jako środek leczniczy używany bywa w roztworach do dezynfekcji ran i wrzodów, w słabszych roztworach jako środek ściągający przy zapaleniach błon śluzowych. Służy również do dezynfekcji wydzielin zaraźliwych chorych. W życiu praktycznem w niektórych miastach używają go do odwaniania i dezynfekcji miejsc ustępowych itp. Jako silnie utleniający środek, łatwo w obecności związków organicznych rozkłada się, odbarwiając się zupełnie. Dlatego też używany bywa do odkrycia związków organicznych w wodzie.

— *Panu Stefanowi R.*— Nie jest to winą autora, lecz korekty.

— *Panu D. J.*—Ależ naturalnie, że się pisze w dwóch wyrazach: *nie mam.* Byłoby do życzenia, aby w trzeciej osobie l. poj. czasu teraźniejszego odróżniano pisownię *nie ma* w znaczeniu *non habet* od *niema* w znaczeniu *non est,* odróżnianie to wszakże, jak dotąd, nie wszyscy zachowują.

— *Lokatorowi z ul. Złotej.*—Ma sz. pan zupełną rację.

— *Panu M. J. Schm. z Nowolipia.*— Fabrykę wyrobów tytuniowych zakłada współka, z p. Brünnerem na czele.

— *Panu S. Sch.*—Nabyć można tylko w kompletach pisma, płacąc cenę prenumeracyjną, t. j. 75 kop. miesięcznie. W odbitkach jeszcze nie wyszły.

— *Panu S. N.*—Nadesłany nam przez sz. pana wiersz p. t. „Kiedyś to było" posiada niezaprzeczone zalety... kaligraficzne. Innych nie dojrzeliśmy.

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Na pierwsze odpowie w zamówionym artykule p. Mickiewicz, paryski nasz korespondent. *Wiadomości* mają wychodzić podobno już w r. b.

— *Marce pocztowej.*— Jeżeli to ma być dowcip—chybiony, jeżeli prośba serjo—nie zaszczytna dla proszącego!...

— *Panu Janowi P. w Suwałkach.*— Poprzedniego listu nie otrzymaliśmy. Co do 1-o, majątki ziemskie; co do 2-o, jest stale w Warszawie.

— *Niecierpliwemu w Marjampolu.* — Do szkoły realnej lub do jednej z przemysłowych, gdy te będą założone. Ustawa szkół przemysłowych świeżo zatwierdzoną została.

— *Prenumeratorowi N. w Złoczewie.*— Tow. subjektów handlowych m. Warszawy.

— *Panu W. i innym w Sieradzu.*— Zwłoka nie z naszej winy: nie mogliśmy. Zdaje się, iż od d. 5-go b. m. będzie można systematycznie.

GIEŁDA.

Warszawa 12-go maja.

Dzisiejsze szacowania poranne brzmiały niezgodnie 167.25 i 166.75, odpowiadając kursom 59.80 i 59.97½ kez kosztów, z zaznaczeniem niezdecydowanej tendencji giełdy berlińskiej. U nas usposobienie było początkowo bardzo słabe, gdyż nie wierzono w rozwinięcie się interesu, płacono zaledwie 59.60 za krótki Berlin, a dopiero przed końcem posiedzenia pojawili się bardzo poważni odbiorcy, co wzmocniło znacznie tendencję giełdy i podniosło kursa do 59.82½. Różnice czyniły w ciągu dzisiejszego zebrania 22½ kop. i 7/2 kop. przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina.

Waluty obce w dosyć dużym i żwawym ruchu.

Za długi **Berlin** płacono 59.80.

Krótkim Berlinem obracano po 59.60, 59.70, 59.75 i 59.82½, żądając 59.90; po 59.75 byli jeszcze odbiorcy.

Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe nabywano po 59.60.

Londyn długi kupowano po 12.10, krótki zaś po 12.10 i 12.11½, przy chęci osiągnięcia 12.16 za krótkoterminowy.

Paryż krótki ofiarowano po 48.35, a sprzedawano po 48.05, 48.15, 48.25 i 48.27½.

Wiedeń krótki w żądaniu po 96.35, nabywano po 96.05, 96.10 i 96.15.

W papierach obroty średnie.

Listy likwidacyjne w żądaniu po 90.20 i 90, płaconoby 89.80 i 89.65, stosownie do wielkości odcinków.

Wschodnie pożyczki chciano oddać po 99.25 I em. i po 98.35 II i III em. Zbyto parę tysięcy I em. po 99, parę tysięcy II em. po 98.10 i kilka tysięcy II i III em. po 98.25.

Kilka pożyczek premjowych I-ej emisji nabyto po 270, 270.25 i 270.50.

Za nową pożyczkę czteroprocentową żądano 83.25, w poszukiwaniu 82.90.

Za listy zastawne ziemskie chciano otrzymać 100.90 za I ser., 100.15 za II, III i IV ser. i 99.90 za V ser., zamieniono dosyć dużą kwotę V serji na I ser. z dopłatą po 105 kop. sprzedano kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 99.65 i 99.70.

Listy zastawne m. **Warszawy** w zaofiarowaniu po 100, 99, 98.30, 98.10 97.65, według serji. Branoby III ser. po 97.95, IV po 97.75, a V po 97.30, umieszszono zaś kilka tysięcy III ser. po 98.10, kilka IV po 97.90 i kilkanaście V w dużych sztukach po 97.40, oraz drobnostkę małych po 97.65.

Listy zastawne m. Łodzi starano się ulokować po 95 I ser., 94 II i 92.75 III ser. Nabyto parę tysięcy I ser. po 94.25.

Obligi kanalizacyjne m. Warszawy ofiarowano po 93.

Kupiono kilka tysięcy listów zastawnych wileńskich po 92.30.

Akcji Tow. zakład. górn. starachowickich szukano chcąc płacić 55. Za kilka akcyj Tow. zakł. przędz. bawełny, tkalni i blecharni w Zawierciu zapłacono 253 i po tym kursie nabywanoby w dalszym ciągu.

Godzina 12. Usposobienie dla walut obcych mocne.

W. O.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Cukier. W ubiegłym tygodniu ruch na naszym rynku cukrowym był dość ożywiony, głównie z powodu większych zapotrzebowań z Cesarstwa. Niektóre fabryki podniosły ceny mączki i kostek, zwyżka ta jednak nie przekroczyła 2 i pół kop. na kam. Rafinada bez zmiany. Płacono za Hermanów rs. 3, druga ręka sprzedawała po 2 i pół kop. taniej. Leonów, Elżbietów, Konstancja, Józewów, Czersk, Sanniki, Rytwiany rs. 2 kop. 97 i pół, Guzów i Łubna 2.90. Kostki: Michałów Czersk rs. 2.97 i pół, Elżbietów Rytwiany 2.95, innych marek 2.92 i pół w beczkach w skrzyniach zaś rs. 2.90. Mączka 2.70 do 2.72 i pół, główki perskie Czersk i Michałów 3.15, Szreniawa 3.20.

Miód i wosk. Usposobienie rynku naszego dla miodu było w ciągu tygodnia leniwe i ceny pozostały bez zmiany. Miód prima biały płacono rs. 5.50 do 6, jasno-żółty rs. 5 do 5.25, bronzowy rs. 4.75 do 5, russki rs. 4 do 4.25 za pud. Miód z woskiem nadchodzi ciągle. Krajowy płacą od rs. 4.50 do 4.80, russki 4.20 do 4.25 za pud, stosownie do gatunku. Przybywają tu coraz większe partje wosku, pomimo tego usposobienie jest ciągle mocne i ceny niezmienione. Jasny bez fusów rs. 18 do 18.60, średni rs. 17.50 do 18, ordynaryjny i ciemny 17 do 17.50 za pud, stosownie do gatunku. Na maj-czerwiec 17.75 do 18.25 za pud. Ceny powyższe tak miodu jak wosku, należy rozumieć franco skład odbierającego przy tarze netto za gotówkę, według wiadomych zwyczajów handlowych.

Wełna. Na naszym rynku wełnianym w ciągu ostatnich dni panowała zupełna cisza. Ajenci tutejsi jeździli do Lublina celem zakupów w znanych dominjach, tranzakcji wszakże nie zawarto, ponieważ producenci stawiają żądania wysokie w nadziei dobrych cen na jarmarku czerwcowym. Wielka przędzalnia Briggs i Posset w Markach pod Warszawą poszukuje gatunków długowełnistych włościańskich, oraz wełny z Rambouilletów, korzystną więc byłaby dla producentów dostawa tych gatunków na jarmark tutejszy, gdzie lepsze ceny niż na miejscu osiągnąć można.

Len i konopie. Ceny lnu w Rydze w pierwszych dniach b. m. utrzymały się na dawnym poziomie. Konopiami obroty małe. Z Dundee donoszą, iż interes lnem był tam ograniczony. Zapasy są małe, dowozy wszakże dość znaczne. Siew lnu jakkolwiek spóźniony wypadł w pomyślnych warunkach atmosferycznych, ilość zaś wysiana jest mniejsza niż dawniej. W Irlandji panowało powietrze zimne i rolnicy dotąd są siewem zajęci, wysiew również będzie mniejszy niż w latach poprzedzających. Sprawozdania z Cesarstwa brzmią spokojnie i donoszą o ograniczonych obrotach. Tak lnem archangielskim jak i petersburskim obracano nie wiele, ponieważ właściciele nie są skłonni do ustępstw. Interes w Pernawie i Rydze spokojny, dowozy małe. Ostatnie notowania lnu ryskiego w Dundee były następujące: K 22—23, PK 25—26, SPK 29—30, HSPK 30—31, HD 21—22, W 21—22, PW 24—25, SD 23—24, DW 20—21 funtów sterl. za tonnę. Konopie notowano: norweskie 28 do 29, niemieckie 27—28, angielskie 26 do 27 funt. sterl. za tonnę.

Łój. W cenach łoju zmiana nie zaszła a przewidywania co do kupna łoju amerykańskiego z iściły się, gdyż jedna z większych fabryk świec stearynowych kupiła 100 tonn, a na drugie 100 dała zlecenie, jedna i druga partja po cenie 23 marki za 50 kilogr. *cif* Gdańsk.

Oleje. Z powodu świąt w tym tygodniu obrotów nie było, a przynajmniej o takowych słyszeć nam się nie zdarzyło, sądzimy jednak, że sytuacja zmianie nie uległa. Z Rosji wiadomości nie było, co również tłomaczyć należy świętami wielkiej nocy.

Suche produkty browarne. Podaż na **jęczmień** stosunkowo do popytu w ubiegłym tygodniu była mała, przy cenach bez zmiany. Jęczmienia czterorzędowego prawie nie było na rynku. Korzec dwurzędowego płacono w znacznych partjach po 3.60—3.95. Usposobienie mocne. Pud **słodu** dwurzędowego płacono po 1.60, czterorzędowego 1 rs. 40 kop. **Kwiatu** pud 60 kop. **Chmiel** bez obrotów.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: J. Szawelski inżenier z Włodawy, H. Wyczałkowski kand. praw. z Piotrkowa, L. Pieńkowski obyw. z Bielska, A. Banachiewicz obyw. z w. Grudowa, W. Sumiński ob. z Boguszyc, W. Siejanowski ases. koleg. z Płocka, E. Niesiełowska ob. z zagranicy.

Hotel Brühlowski: K. Ribbert kup. z Białegostoku, E. Ribbertowa ob. z Białegostoku, M. Boszniak podpułkownik z Odesy, bar. A. Czapski obyw. z Piotrkowa, K. Kruzesztern dym. porucz. z Lublina, K. Kwapiński inżen. z Petersburga, Z. Salman kup. z Rygi, A. Złotnicki ob. z Kijowa, G. Walter-Knolt kup. z Tyflisu, M. Szełkownikow ases. kolegjal, z Petersburga.

Hotel Europejski: S. Lasocki ob. z Łomży, K. Fawset ob. z Berlina, M. Orzechowski ob. z Koła, N. Karchowski kup. z Kielc, ks. M. Woroniecka ob. z Lublina, W. Kopczyński ob. z Kijowa, O. von Talberg jener.-major z Ciechanowa, A. von Talberg p. mężu z Ciechanowa, K. Karnkowski ob. z Lipna, W. Gerlicz ob. z Lublina, A. Gajewert fabr. z Tomaszowa, M. Torincz obywatel z Berlina, A. Teszych kup. z Łodzi, T. Świeżawski ob. z Lublina, J. Karnkowski obyw. z Lipna.

Hotel Niemiecki: M. Rozenblum ob. z Łodzi, J. Sitkiewicz topograf z Radomia, A. Szluszejt ob. z Berlina, E. Niemiricz inżen. z Samary, S. Rotarski ob. z w. Rudzenka, M. Lure żona kup. z Mińska, W. Szapiro obyw. z Rygi, S. Rabinowicz kup. z Kurska, T. Łebkowski ob. z w. Wyszków, F. Foss fabr, z Białegostoku.

Hotel Paryski: K. Kosowski nauczyciel z Częstochowy, A. Jacenko podporucznik z Radomia, bar. E. Raden towarz. prokuratora ze Skierniewic, M. Lebl kupiec z zagranicy, J. Pozwiański kup. z Moskwy, J. Bielousow kup. ze Słonima, J. Hamif kup. z Łodzi, J. Kaj kup. z Łodzi, N. Turobojska ob. z st. Koluszki, F. Seer nauczyciel z Piotrkowa, A. Dubicki nauczyc. z Częstochowy, Z. Ilina żona kapitana z Moskwy.

Hotel Polski: L. Czarnko urzęd. z Lublina, J. Wawruszka, ob. z Kijowa, M. Pataszník kup. z Wilna, J. Aga kup. z m. Nikołajewa, B. Droszewski ob. z w. Dulewic, F. Łopaciński dym. urzęd. z Łomży, A. Guzińska obyw. z w. Lubieniec, A. Anielewska ob. z Krasnegostawu.

Hotel Rzymski: A. Marcinczyk aptekarz z Cesarstwa, F. Perret fabr. z Kijowa, B. Władimircow prof. z Biały, L. Szurgast kup. z zagranicy, J. Jalinek fabr. z zagranicy, J. Humnicki ob. z Kielc.

Hotel Saski: K. Sulikowski ksiądz z os. Rudnik, T. Zdjechowski nauczyc. z Radomia, P. Szpakowski podpułkownik z Nowogeorgiewska, M. Rudawski sztabs-kapit. z os. Opole, M. Rudnicki telegraf. z Lubomla, L. Wojciechowski lekarz z Rawy, S. Kunicki obyw. z Włodawy, E. Kiryczyński naucz. z Zamościa, J. Karwasowski komisarz sądowy z Kamieńca-Podolskiego, A. Redka nauczyc. z Siedlec, F. Zadrowski lekarz z Płocka, J. Łabudziński podpułk. z Płocka.

Hotel Słowiański: S. Sarnowski aktor z Lublina, J. Grochowski ob. z w. Maliszew, T. Kaczyński zdun z Białegostoku, W. Łopatin porucz. z Siedlec, A. Rochalski felczer z Kijowa.

Hotel Victoria: J. Grudziński ksiądz z Rawy, J. Popiel ob. z w. Korytnicy, E. Heidengejmer kup. z Bawarji.

Hotel Warszawsko-Wiedeński: L. Horowicz kupiec z Piotrkowa, M. Sadyrek kup. z Płońska, R. Pju guwerner z Ekaterynosławia, B. Dmietrjewski nauczyc. z Kalisza, H. Broke guwerner z Piotrkowa. J. Sobczyk obyw. z Będzina, M. Szumilin sędz. śled. z Włocławka.

KOMITET
kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że w spełnieniu obowiązującej Ustawy i postanowienia Ogólnego Zebrania Reprezentantów, składanie głosów do urny wyborczej na wybrać się mających 17 reprezentantów kasy, dopełniać się będzie w gmachu Giełdy, przy ulicy Królewskiej w dniu 1 (13) maja r. b., poczynając od godziny 10-ej rano do godz. 3-ej po południu.

Komitet kasy ma honor prosić uczestników instytucji o jaknajliczniejszy udział w głosowaniu. (502)

Fabryka Stali Tyglowej
pod Warszawą

przez lat parę zaledwie w ruchu będąca, położona obok stacji „Praga" drogi żelaznej nadwiślańskiej, jest z wolnej ręki zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia.

Fabryka jest w zupełności urządzoną do wyrabiania stali do narzędzi rzemieślniczych, stali fasonowej i pilników, posiada kuźnię do fasonowania i walcownię.

Plac należący do fabryki obejmuje 64,000 łokci kwadratowych polskich (około 25,000 metrów kwadratowych). Wszystkie budynki znajdują się w dobrym stanie.

Na miejscu istnieją: ***1 motor parowy o sile 30 koni, 2 kotły parowe, 4 młoty parowe, 4 kamienie szlifierskie, różne maszyny pomocnicze, piec gazowy na 30 tygli, 5 pieców tyglowych do szmelcowania*** itp.

Po bliższe wyjaśnienia zgłaszać się należy do p. ***Chrystiana Brückmana w Warszawie, Jerozolimska nr 21.*** (481)

— Zakład pogrzebowy ***Pelczyńskiego,*** Nowy-Świat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (1358)

Do wynajęcia na całe lato

DOM

złożony z 11-tu pokoi, kuchnia, ogród angielski, stajnia, wozownia, w siedzibie wiejskiej o półtorej wiorsty od stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej, położonej, pięć godzin od Warszawy. Poczta i telegraf na miejscu. Bliższe szczegóły w Administracji „Kurjera". (508)

Firma „GUDRONIT"
Budowniczy A. Ciszewski i S-ka.

Zarząd Schronienia nieuleczalnych paralityków z wdzięcznością wydaje świadectwo W-u Ciszewskiemu, Budowniczemu, że bardzo dokładnie i skutecznie osuszył w r. 1884 oficynę parterową w Zakładzie, oddawna wilgocią przejętą.

Opiekunka Zakładu
Klementyna Łubieńska.
Budowniczy Zakładu
(1452) ***Wł. Hirszel.***

Zarząd
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO
Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni
„ZAWIERCIE" 495

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że z dniem 11 maja r. b. rozpoczętem zostanie dołączanie do akcyj Towarzystwa Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni „Zawiercie" nowych arkuszy kuponowych na lata 1888 po włącznie 1897.

Dla otrzymania tych nowych arkuszy kuponowych, złożone być winny w biurze Centralnem Towarzystwa Akcyjnego „Zawiercie" w Warszawie przy ulicy Nowo-Zielnej nr 46 akcje wraz z talonami od poprzednich kuponów, przy stosownej specyfikacji, w której wymienić należy numera składanych akcyj w porządku kolejnym.

Przyjmowanie akcyj i zwracanie tychże wraz z dołączonemi nowemi arkuszami kuponowemi, odbywać się będzie codziennie wyjąwszy dni świątecznych, od godziny 11-ej rano do 2-ej po południu.

— ***Pani Erard,*** uczennica Wortha, ul. Nowosenatorska nr 2, powróciła z Paryża i poleca się swoim Szanownym Kljentkom. Modele sukien i okryć z pierwszorzędnych firm paryskich. (1419)

---

(384) Z powodu mającego nastąpić z początkiem czerwca b. r. przeniesienia Składu Tow. Akc. Fabryki Wyrobów Bawełnianych ***Karola Scheiblera,*** do domu własnego przy ulicy Trębackiej, urządzenie dotychczasowego Składu przy ulicy Rymarskiej nr 10 mieszczącego się, jako to: Szafy i Stół sklepowy, różne Utensylja Kantorowe wewnętrzne, Okna wystawowe, Znaki nad składem; urządzenie gazowe wraz z lampami, oraz różne półki dla składów hurtowych przydatne, są w cenie przystępnej do zbycia.

Bliższa wiadomość ulica ***Rymarska nr 10.***

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że z dniem 1 (13) maja r. b. wprowadzonym zostaje na tejże drodze następujący rozkład jazdy pociągów osobowych:

Odchodzić będą z Warszawy:

1) Pocztowy do Kowla o godzinie 3 minut 30 po południu.

2) Osobowy do Kowla o godzinie 8 wieczór.

3) Pocztowy do Mławy o godz. 6 minut 55 wieczór.

4) Osobowy do Mławy o godz. 9 rano.

Przychodzić będą do Warszawy:

1) Pocztowy z Kowla o godzinie 2 minut 15 po południu.

2) Osobowo-towarowy z Kowla o godzinie 8 minut 5 rano.

3) Pocztowy z Mławy o godz. 11 minut 18 rano.

4) Osobowy z Mławy o godzinie 8 minut 22 wieczór.

Pociągi pocztowe na odnodze iwangrodzko-łukowskiej pozostają bez zmiany.

Na drodze Obwodowej:

Między stacjami Warszawą d. ż. warszawsko-wiedeńskiej i Pragą dr. żel. warszawsko-terespolskiej wprowadzonym zostaje ruch pociągów osobowych, które będą służyć dla bezpośredniej komunikacji między Moskwą i Wiedniem a mianowicie:

1) Pociąg osobowy nr 10 wychodzić będzie z Warszawy warsz.-wied. o godz. 7 minut 15 rano, przybywać do Pragi warsz.-terespol. o godzinie 7 m. 54 rano.

2) Pociąg nr 7 wychodzący z Pragi d. ż. warsz.-teres. o godzinie 8 minut 12 wieczór, przybywać będzie do Warszawy warsz.-wied. o godzinie 8 minut 55 wieczór.

Pociągi osobowe drogi Obwodowej nr 8 i nr 9, które służą dla bezpośredniej komunikacji między Moskwą i Berlinem, na sezon letni będą kursowały według następującego rozkładu jazdy:

1) Pociąg nr 8 wychodzić będzie z Warszawy warsz.-wied. o godz. 2 m. 50 po południu, przybywać do st. Praga d. ż. warsz.-teres. o godz. 3 m. 30 po południu.

2) Pociąg nr 9 wychodzący z Pragi d. ż. warsz.-teres. o godz. 2 m. 14 po południu, przybywać będzie do Warszawy warsz.-wied. o godz. 2 m. 57 po południu.

Oprócz wyżej wymienionych pociągów osobowych na linji głównej między stacjami Warszawą i Iwangrodem do pociągów towarowych nr 206 i nr 217 będą przyczepiane wagony osobowe wszystkich 3-ch klas i pociągi te będą kursowały według następującego rozkładu jazdy:

Pociąg nr 206 wychodzić będzie z Warszawy o godzinie 6 m. 45 rano, przybywać do Iwangrodu o godz. 10 m. 57 rano.

Pociąg nr 217 wychodzić będzie z Iwangrodu o godz. 6 m. 50 wieczór, przybywać do Warszawy o godz. 11 m. 8 wieczór.

Pociąg osobowy wychodzący z Warszawy o godz. 8 wieczór, jak również nr 206 wychodzący o godz. 6 m. 45 rano, a w odwrotnym kierunku pociąg pocztowy przybywający do Warszawy o godz. 2 m. 15 po południu i nr 217 przybywający o godz. 11 m. 8 wieczór, pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami drogi iwangrodzko-dąbrowskiej.

Pociągi pocztowe i osobowe linji głównej i odnogi iwangrodzko łukowskiej pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami drogi marienbursko-mławskiej, dróg południowo-zachodnich, warszawsko-terespolskiej i brzesko chełmskiej.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczony podług południka warszawskiego. (493)

— Dentysta ***Głogowski,*** b. asystent dra Kobylińskiego, Chmielna 35, od 10—6. Sztuczne zęby, plombowanie. (373)

GRODZISK. Hydropatja—kąpiele igliwiowe i inne—gimnastyka — pokoje umeblowane z usługą — kuchnia zakładowa — wille — muzyka. (1462)

---

25 rubli nagrody temu, 1456

kto dostawi zbiegłego 8 maja psa z rasy Cetrów-Gordon, długowłosego, czarnego z żółtemi łatami na głowie, nogach i brzuchu. Na szyi psa była mosiężna obroża. Wabi się „Wayt". Dostawić do byłego Zamku Królewskiego pod-oficerowi Biełousowowi.

Zarząd
DROGI ŻELAZNEJ
iwangrodzko-dąbrowskiej 507

podaje do wiadomości, że z dniem 1 (13) maja zostaje wprowadzonym na rzeczonej drodze letni rozkład pociągów, według którego pasażerskie pociągi będą wychodziły z Iwangrodu o godz. 12 m. 5 w nocy i o godz. 11 m. 30 w południe, przybywać zaś będą do Dąbrowy o godz. 1 m. 59 po południu i 10 m. 14 wieczór. W odwrotnym kierunku z Dąbrowy będą wychodziły o godz. 5 m. 10 rano i o godz. 11 min. 10 w nocy. Pierwszy z tych pociągów przybywa do Iwangrodu o godz. 6 m. 28 wieczorem, a drugi o godz. 10 m. 2 rano.

Na odnogach od Bzina do Koluszek i od Bzina do Ostrowca rozkład pociągów będzie następujący:

1) Z Koluszek pociągi odchodzą: o godz. 9 m. 38 rano i o godz. 10 m. 24 wieczorem, przybywają do Bzina o godz. 2 m. 11 po południu i o godz. 4 m. 17 w nocy. W odwrotnym kierunku wychodzą z Bzina: o godz. 6 m. 16 rano i o godz. 3 m. 18 po południu, przybywają zaś do Koluszek: o godz. 1 m. 51 po południu i o godz. 6 m. 48 wieczorem.

2) Z Ostrowca pociągi wychodzą: o godz. 1 m. 47 w nocy i o godz. 12 m. 5 w południe, przychodzą do Bzina o godz. 4 m. 37 rano i o godz. 2 po południu. W odwrotnym kierunku z Bzina wychodzą: o godz. 8 m. 6 rano i o godz. 3 m. 25 po południu, przychodzą zaś do Ostrowca o godz. 8 m. 46 rano i o godz. 5 m. 14 po południu.

Oprócz powyższych pociągów będą kursowały na pogranicznych odnogach dwie pary pociągów a mianowicie:

1) Z Sosnowic wychodzą o godz. 4 m. 42 rano i o godz. 10 m. 37 wieczór, przybywają do Strzemieszyc o godz. 5 m. 17 rano i o godz. 11 m. 8 wieczorem. W odwrotnym kierunku ze Strzemieszyc wychodzą: o godz. 2 m. 2 po południu i o godz. 10 m. 7 wieczór, przychodzą zaś do Sosnowic o godz. 2 m. 34 po południu i o godz. 10 m. 37 wieczór.

2) Z Granicy wychodzą: o godz. 4 m. 47 rano i o godz. 10 m. 57 wieczór, przybywają do Strzemieszyc o godz. 5 m. 7 rano i o godz. 11 m. 18 wieczór. W odwrotnym kierunku ze Strzemieszyc wychodzą: o godz. 1 m. 51 po południu i o godz. 9 m. 57 wieczór, przychodzą zaś do Granicy o godz. 2 m. 14 po południu i o godz. 10 m. 20 wieczór.

Wszystkie pociągi kursujące na linji głównej, mają wygodną komunikację w Bzinie i Strzemieszycach z pociągami kursującemi na odnogach. Przytem rozkład pociągów w Iwangrodzie, Koluszkach i w Dąbrowie jest zastosowany do rozkładu pociągów na drogach sąsiednich, tj. nadwiślańskiej, fabryczno-łódzkiej i warszawsko-wiedeńskiej.

Pociąg przychodzący do Dąbrowy o godzinie 1 m. 59 po południu za pośrednictwem pociągu drogi warszawsko-wiedeńskiej ma wygodne połączenie w Sosnowcu z pociągami dróg niemieckich.

Również i pociąg wychodzący z Dąbrowy o godzinie 11 m. 10 wieczorem ma komunikację przez Sosnowice z pociągami przybywającymi z dróg niemieckich.

Pociąg przybywający do Granicy o godz. 2 m. 34 po południu komunikuje się z pociągami dróg austrjackich, odchodzącymi do Wiednia, Lwowa i Krakowa, odchodzący zaś z Granicy o godzinie 10 m. 57 wieczór komunikuje się z pociągami przybywającemi z wyż wymienionych miejscowości.

Godziny oznaczone według czasu warszawskiego.

SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Kalisza o wylosowanych listach zastawnych, pomieszczonem w numerze 123 „Kurjera Warszawskiego", w miejsce wyrazów: ***„od dnia 15 (27) sierpnia 1888 r."*** ma być: ***„od dnia 20 sierpnia (1 września) 1888 roku"*** co się niniejszem prostuje. (509)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go maja 1888 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59.90	59.75
Londyn 1 funt ster. „ „	12.16	—.—
Paryż 100 franków „ „	48.35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	96.35	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1889 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	100.90	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—.—
„ „ „ II	99.—	—.—
„ „ „ III	98.30	97.95
„ „ „ IV	98.10	97.75
„ „ „ V	97.65	97.30
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.20	89.80
„ „ małe	90.—	89.65
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.25	—.—
II „ „ rs. 100	98.35	—.—
III „ „ rs. 100	98.35	—.—
4% nowa pożyczka	83.25	82.90
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 184[7]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 54[1]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 14[5]
Od Listów likwidacyjnych kop. 169[9]
Od Obligów m. Warszawy 38[3]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 11-go maja 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	—
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENA OKOWITY
z dnia 7-go maja 1888 r.
Hurt. skład. wiadro 811[5]—817[3]
Pojed. szynk. „ 823—830
z dodatkiem 2%
78% z akcyzą po 9¼ kop. od %

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w Zarządzie Warszawskiej Intendentury, Okręgowej, odbędzie się w dniu 10 (22) Maja r. b. **licytacja stanowcza** bez re-licytacji, głośna i przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę 6,510 półkożuszków

dla zaopatrzenia popisowych mającego się odbyć w r. b. poboru.

Półkożuszki winny odpowiadać opisowi zawartemu w rozkazie, przez Władzę Wojskową wydanym r. 1862 za № 36. Dostawa tych półkożuszków ma być ukończoną do **pierwszego (trzynastego)** Września r. b. 1888, na miejsca poborowe Warszawskiego Okręgu w takiej ilości do każdego miejsca, jaka będzie oznaczoną przy zawarciu kontraktu.

Dla pewności dotrzymania umowy wymaganem jest wadjum gotówką lub w wartościach pieniężnych, zgodnie z art. 68 p. 1, lit. **a,** księgi XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych wydanych w r. 1869, w stosunku **piętnastu** procentów od summy przedsiębiorstwa.

Deklaracje opieczętowane, zarówno jak i podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, opatrzone odpowiednią opłatą stemplową, winny być przysłane lub oddane do Zarządu Intendentury nie później jak o godz. 12-ej w południe, dnia naznaczonego dla licytacji.—Deklaracje opieczętowane powinny zawierać:

1. Zgodzenie się przyjęcia na siebie dostawy, stosownie do warunków zatwierdzonych przez Warszawską Radę Wojskowo-Okręgową.

2. Ceny (pisane literami). W cenach nie należy zamieszczać ułamków kopiejkowych.

3. Miejsce zamieszkania, imię i nazwisko składającego deklarację, jakoteż datę, w której została deklaracja napisaną.

Do deklaracyj opieczętowanych powinno być załączone wadjum, wynoszące 15 procent summy dostawowej, podług cen zadeklarowanych.

Przystępujący do licytacji głośnej, winni przy prośbie o pozwolenie przyjęcia w takowej udziału dołączyć wadjum w ilości rs. 3,200.

Zastrzega się przytem, iż utrzymujący się przy ostatecznej cenie, winien wrazie jeżeli złożone przez niego wadjum nie wynosi całkowicie 15 procent ogólnej summy, podług cen zaofiarowanych, uzupełnić takowe do 15 procent, nie wychodząc z sali licytacyjnej.

Ten ostatni warunek gdyby nie został wypełnionym, wówczas złożone wadjum przejdzie na własność skarbu, a licytacja uznaną będzie za nieważną.

Wadjum osoby, ofiarującej najkorzystniejsze dla skarbu ceny, pozostanie w Kassie Skarbowej do rozstrzygnięcia interesu przez Radę Wojskową lub Wojskowo-Okręgową.

Szczegółowe warunki dostawy, jakoteż opis półkożuszków, osoby interesowane przeglądać mogą w godzinach posiedzeń biurowych w Zarządach Intendentury: w Warszawie, w St.-Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Wilnie, jakoteż w Brzesko-Litewskim Zarządzie Miejskim Policyjnym. 787r

Sprzedaje się kara, rasowa

KLACZ

637

rozpłodowa, z rassy rysaków (kłusaków), z atestatem; o cenie dowiedzieć się można u Pułkownika Urnieżewskiego, w oficerskim klubie Lejb Gwardji Litewskiego pułku w Ujazdowskich koszarach. W tychże koszarach można widzieć i klacz codziennie o godzinie 2-ej po południu. — Lejb Gwardji Litewskiego pułku Pułkownik Urnieżewski.

Nowo otworzony skład

Kawioru krajowego

ulica Świętokrzyzka Nr 11.

Sprzedaje detalicznie i hurtownie, funt **Rs. 1 kop. 20**, handlującym ustępuje się 20 procent na funcie. 636

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

zawiadamia, że od d. 1 (13) Maja r. b. będzie wprowadzony na drogach żelaznych Warszawsko-Terespolskiej, Brzesko-Chełmskiej i Siedlecko-Małkińskiej letni rozkład jazdy, według którego pociągi osobowe przychodzić i odchodzić będą, a mianowicie:

A) na linji Warszawa—Terespol—Brześć.

I. Pociąg osobowy № 2 z powozami I, II i III klasy dla pasażerów w miejscowej i bezpośredniej komunikacji z drogami: Nadwiślańską i Siedlecko-Małkińską i z powozami I i II klasy dla pasażerów w bezpośredniej komunikacji z drogą Moskiewsko-Brzeską.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 8 m. 15 rano.
„ z Siedlec „ 10 „ 45 „
„ z Łukowa „ 11 „ 40 „
przychodzi do Brześcia „ 2 „ 5 po połud.

w odwrotnym kierunku

Pociąg osobowy Nr 1,

b) wychodzi z Brześcia o godz. 2 m. 6 po połud.
„ z Łukowa „ 4 „ 42 „
„ z Siedlec „ 5 „ 25 „
przychodzi do Warszawy (Pragi) „ 7 „ 48 wieczór.

II. Pociąg pocztowy № 4 z powozami I i II klasy dla pasażerów w miejscowej i bezpośredniej komunikacji z drogami żelaznemi: Moskiewsko-Brzeską, Południowo-Zachodniemi i Siedlecko-Małkińską, oraz z powozami III klasy, wyłącznie dla pasażerów w bezpośredniej komunikacji z drogami żel.: Moskiewsko-Brzeską i Południowo-Zachodniemi.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 3 m. 45 po połud.
„ z Siedlec „ 6 „ 12 „
„ z Łukowa „ 7 „ 7 wieczór.
przychodzi do Brześcia „ 9 „ 43 „

w odwrotnym kierunku

Pociąg pocztowy Nr 3,

b) wychodzi z Brześcia o godz. 7 m. 50 rano.
„ z Łukowa „ 10 „ 48 „
„ z Siedlec „ 11 „ 36 „
przychodzi do Warszawy (Pragi) „ 1 „ 49 po połud.

III. Pociąg osobowo-towarowy № 6 z powozami wszystkich trzech klas dla pasażerów w miejscowej i bezpośredniej komunikacji z drogami: Brzesko-Chełmską, Poleskiemi i Południowo-Zachodniemi do Białegostoku.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 10 m. — w nocy.
„ z Siedlec „ 2 „ 2 „
„ z Łukowa „ 3 „ 25 „
przychodzi do Brześcia „ 7 „ 26 rano.

w odwrotnym kierunku

Pociąg osobowo-towarowy Nr 5,

b) wychodzi z Brześcia o godz. 10 m. 53 w nocy
„ z Łukowa „ 3 „ 6 „
„ z Siedlec „ 4 „ 17 „
przychodzi do Warszawy (Pragi) „ 8 „ 13 rano.

Oprócz wymienionych pociągów kursować będą na drodze żel. Warszawsko-Terespolskiej od d. 8 (20) Maja r. b. pomiędzy stacjami: Warszawa (Praga)—Mrozy i odwrotnie codziennie pociągi osobowo-towarowo-miejscowe № 7 i 8, oraz w niedziele i dni świąteczne n. st. pociągi spacerowe № 9 i 10 z powozami wszystkich trzech klas, podług następującego rozkładu:

Pociąg osobowo-towarowo-miejscowy Nr 8,

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 5 m. 30 po połud.
przychodzi do Mrozów „ 7 „ 54 wieczór,

w odwrotnym kierunku

Pociąg osobowo-towarowo-miejscowy Nr 7,

b) wychodzi z Mrozów o godz. 7 m. — rano.
przychodzi do Warszawy (Pragi) „ 9 „ 28 „

Pociąg spacerowy Nr 10,

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 9 m. 30 rano.
przychodzi do Mrozów „ 11 „ 33 w dzień,

w odwrotnym kierunku

Pociąg spacerowy Nr 9,

b) wychodzi z Mrozów o godz. 7 m. 55 wieczór,
przychodzi do Warszawy (Pragi) „ 9 „ 59 „

B) na linji Siedlce—Małkin.

I. Pociąg pocztowo-towarowo-osobowy № 2 z powozami wszystkich trzech klas dla pasażerów w miejscowej i bezpośredniej komunikacji z linją Warszawsko-Terespolską.

a) wychodzi z Siedlec o godz. 6 m. 43 wieczór,
„ z Sokołowa „ 8 „ 17 „
przychodzi do Małkini „ 9 „ 58 „

w odwrotnym kierunku

Pociąg pocztowo-towarowo-osobowy Nr 1,

b) wychodzi z Małkini o godz. 6 m. 23 rano,
„ z Sokołowa „ 8 „ 26 „
przychodzi do Siedlec „ 9 „ 40 „

C) linja Brześć—Chełm.

Na drodze Brzesko-Chełmskiej na sezon letni r. b., pozostaje bez zmiany obecny zimowy rozkład jazdy pociągów pocztowo-towarowo-osobowych.

Czas przyjścia i odejścia pociągów oznaczony podług południka warszawskiego.

Pociągi osobowe drogi żel. war.-ter. komunikują się z pociągami kurjerskiemi drogi żel. moskiewsko-brzeskiej do Moskwy, z takiemiż pociągami drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej do Wiednia oraz z pociągami pocztowo-towarowo-osobowemi na linji siedlecko-małkińskiej.

Pociągi pocztowe drogi żel. warsz.-teresp. komunikują się z pociągami pocztowemi drogi żel moskiewsko-brzeskiej do Moskwy, z pociągami pocztowemi drogi południowo-zachodnich do Kijowa i Odessy, z pociągami kurjerskiemi drogi żel. warszawsko-bydgoskiej do Berlina i z pociągami pocztowo-towarowo-osobowemi na linji siedlecko-małkińskiej.

Pociągi osobowo-towarowe kolei żel. warsz.-teresp. komunikują się z pociągami osobowo-towarowemi dróg poleskich, z pociągami pocztowo-towarowo-osobowemi na linji brzesko-chełmskiej, z pociągami pocztowemi dróg południowo-zachodnich do Grajewa i Białegostoku, oraz pociągami osobowemi dr. żel. warsz.-wiedeńskiej do Wiednia.

Pociąg osobowy dr. żel. warsz.-terespolskiej w kierunku do Warszawy (Pragi) i pociąg pocztowy w kierunku do Brześcia komunikują się na stacji Łuków z pociągami pocztowemi dr. żel. nadwiślańskiej na uczęstku Łuków-Iwangród.

Pociągi pocztowo-towarowo-osobowe na linji siedlecko-małkińskiej, komunikują się na stacji Małkin z pociągami osobowemi drogi żel. petersbursko-warszawskiej do Petersburga i Warszawy. 830R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus**, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, od dnia 1 (13) Stycznia 1889 r. do 1 (13) Stycznia 1892 r.,

miejsca w parku Aleksandrowskim na Pradze,

pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej, mleka, pieczywa i owoców, od 221 rs. 60 kop. rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 827r

Próby wysyłam (franco).

!!! Sprzedaż hurtowa i detaliczna !!!

OBICIA „PAPIEROWE”

w najświeższym guście i w wielkim wyborze, począwszy od 10 kop. za Rulon, w każdej żądanej ilości, POLECA SKŁAD

Karola Sapiechy,

ulica Hr. Kotzebue Nr 2, od rogu ulicy Wierzbowej 3-ci sklep. 638

!!! Sprzedaż hurtowa i detaliczna !!!

Próby wysyłam (franco).

GRZYBKI KEFIROWE

do robienia kefiru w domu, wypróbowanej dobroci, wraz z informacją prawidłowego prowadzenia przebiegu fermentacyj, posiada stale świeże 538

ZAKŁAD KEFIROWY przy aptece

BIERTUMPFLA i GESSNERA

Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej.

Zapotrzebowania z prowincyj przesyłane bywają pocztą na zaliczenie.

AUFGEBOT.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht dass: 1) der Schreiber Alexander Bazilius Mierzwicki, ledigen Standes, wohnhaft zu Thorn, Jacobs Vorstadt № 20, Sohn des zu Gross Kommorsk verstorbenen Krügers Alexander Mierzwicki und dessen Ehefrau Juditha geborene Henig zu Schwetz; 2) und die unverchlichte Schneiderin Marianna Zdrojewska, wohnhaft zu Warschau, Tochter des Dieners Stanislaus Zdrojewski unbekannten Aufenthalts, und dessen Ehefrau Petronela geborene Wróblewska zu Popowo, Kreis Lipno, die Ehe mit einander eingehen wollen. Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Thorn und Warschau zu geschehen. Thorn am 14 April 1888.

Der Standesbeamte **G. Bender.**

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: pisarz Aleksander Bazyli **Mierzwicki**, kawaler z Torunia, syn, w Dużym Komorsku zmarłego Aleksandra Mierzwickiego i żony jego Judyty z Henigów w Swieciu i szwaczka, Marjanna **Zdrojewska,** z Warszawy córka Stanisława Zdrojewskiego, niewiadomego z miejsca pobytu, i żony jego Petroneli z Wróblewskich w Popowie, powiat Lipno, zamierzają w stan małżeński wstąpić.—Ogłoszono w Toruniu i Warszawie. 640

Toruń, 14 Kwietnia 1888 r.

Urzędnik cywilny (L. S.) podp. **G. Bender.**

Letnie Mieszkania

„INOWŁODZ” nad rzeką PILICĄ.

Miejscowość górzysta, otoczona lasami **Lubocheńskiemi,** położona o półtorej godziny od stacji kolei Iwan.-Dąbr. **Tomaszów Rawski,** Sklep spożywczy, dostarcza wszelkich artykułów żywności po cenach umiarkowanych, Domki kąpielowe nad rzeką. Każde mieszkanie składa się z dwóch lub więcej pokojów **umeblowanych,** kuchni. piwnicy, werendy. Bliższe warunki u Adw. Przys. **Bernarda Birencweiga** w Łodzi, W Warszawie w sklepie p. **S. Cwajgbauma** Wierzbowa № 7, gdzie i **widoki letnich mieszkań Inowłodza są do obejrzenia** 616

Przybył z Rossji 599

JASNOWIDZĄCY

wyjaśniający wszystko minione i przyszłe. Na wszelkie zaoczne pytania odpowiada z zupełną dokładnością.

Znany w Rosji: w Twerze, Tambowie, Penzie, Saratowie, Samarze, Charkowie i Sewastopolu.

Mam świadectwa od wielu osób; wielu przychodziło z niedowierzaniem i byli przekonani.

Wybawiam od pijaństwa.

Ul. Bielańska № 3, Hotel Lipski, mieszkania № 16, codziennie od 12-ej w południe do 7-ej wieczorem. — **I. ERMIŁOW.**

W majątku Dorochucza, odległego od stacji kolei Nadwiślańskiej Trawniki **wiorst dwie,** przy szosie do Lublina i Chełma,

jest Dom mieszkalny

z oranżerją i lodownią, w parku, o **14 pokojach** z kuchnią, do wynajęcia **na letnie mieszkanie,** w pięknem górzystem położeniu nad Wieprzem, płynącym przy ogrodzie miejscowym, na którem na żądanie może być urządzona łazienka. Nabiał, ogrodowizny, owoce, drób', wszelkie produkta i ekwipaż w miejscu. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można: **Ogrodowa № 22,** mieszkania № 1. 582

WILLA

obszerna, z pięknym ogrodem, **stawem i kilku morgami gruntu,** ze stajnią, wozownią, **lodownią** i t. d. $1\frac{1}{2}$ mili od **Krakowa** (tem samem z prawem do kartek), pół mili od **komory i poczty położona,** z umeblowaniem, końmi i powozami, lub bez takowych, do sprzedania, kościół w miejscu. Bliższa wiadomość u właściciela Zakrzewskiego w Więcławicach przez Michałowice. 622

Potrzeba na rok czasu

1,500 rs.

do pewnego interesu. — **Kobieta,** któraby chciała pożyczyć takową sumę, może mieć za to całe utrzymanie, a w razie zajęcia się w interesie i odpowiednią pensję. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz., pod literami **P. W.** 614

Letnie Mieszkanie

o kilka wiorst od Warszawy, komunikacja łatwa, wszelka żywność na miejscu, kąpiel i ogród. Wiadomość: Plac Warecki 10, w kantorze najmu powozów. 617

Letnie Mieszkania

za rogatką Moskiewską (Grochowską) 7-ma wiorsta, do przystanku kolei pół wiorsty, blizko lasów sosnowych.

Dom składający się z 7-miu pokojów umeblowanych i kuchni, lodownia, kąpiel na bieżącej wodzie urządzona, wśrodku dużego parku i ogrodu owocowego położone i t. p. wygody; są i lokale od rs. 40—Bliższa wiadomość ul. **Żabia № 7,** w Składzie nici 618



Wyprzedaż

niżej ceny kosztu.

Z powodu śmierci fabrykanta powozów,

ulica Długa Nr 20, wprost cerkwi,

są Faetony, Amerykany, Bryczki, Landarka potrójna i Sanki. 408

OSTRZEŻENIE.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż niektórzy fabrykanci wyrobów tabacznych, naśladują w zupełności moje wyroby, mianowicie: Papierosy **Sekunda** w cenie 30 kop. za 100 sztuk i Cygara **Kassylda** w cenie rs. 1 za 100 sztuk, zatem upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na moją firmę 619

J. Bengielsdorf w Ostrowie.

Z POWODU ZWINIĘCIA INTERESU

WYPRZEDAŻ

w Składzie Broni i Towarów Żelaznych

BRACI GENELI,

ulica Długa Nr 19.

Wielki wybór Broni, Przyborów myśliwskich, Sztućców stołowych, Nożyczek, oraz Naczyń kuchennych.
Można też nabyć sklep z towarem i urządzeniem, za przystępną cenę. 833R

Skład Fortepianów i Pianin

Herman i Grossman,

ulica Mazowiecka Nr 16,

poleca wybór mocnych i strój trzymających instrumentów do wynajęcia na **letnie mieszkania.** 835r

RABKA

najsilniejsza solanka jodo-bromowa **w Galicji,**

posiada cztery źródła analizowane przez chemika D-ra Olszewskiego, dostarczające **obfitej ilości wody do picia** i kąpiel, **ma 24 łazienek** z wannami metalowemi, lekarza i aptekę w miejscu, sól jodową własnego wyrobu, ług równie jak i wody zamiejscowe; mieszkania w ilości 250 różnej obszerności należycie urządzone, dwie traktjernie, salę na reuniony, stałą muzykę, **pocztę i stację telegraficzną i kolejową** w miejscu, którą w 5 godzinach z Krakowa się dojeżdża, a ze stacji w miejscu omnibusem do Zakładu.

Sezon otwarty od 1 Czerwca do 30 Września.

Wszelkich wiadomości żądanych udziela Zarząd Zakładu w Rabce.
631

NOWE-MIASTO NAD PILICĄ

(gub. Piotrkowska, pow. Rawski),

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Racjonalna hydroterapja z kompletnemi obszernemi i dogodnemi urządzeniami kąpielowo-leczniczemi. Elektryczność, massaż, gimnastyka, leczenie mlekiem, wszelkie wody mineralne, wyborne kąpiele rzeczne.

Ścisły internat i eksternat, dwóch stałych lekarzy, dyjetetyczne stołowanie, zdrowy klimat, malownicze położenie, liczne spacery, orkiestra w sezonie letnim.

Telegraf przy zakładzie, poczta codziennie.

Ceny umiarkowane, a urządzenie zastosowane do stopnia zamożności, ułatwienia dla niemajętnych, ulgi dla ubogich.

Komunikacja osobowa koleją Warsz.-Wiedeńską przez Skierniewice lub Iwangrodzko-Dąbrowską przez Opoczno.

Szczegółowe objaśnienia w Zarządzie zakładu lub w Warszawie w aptece H. Kucharzewskiego, Miodowa 4. 742R

Właściciel i naczelny lekarz zakładu

J. Bieliński.

Majątek Ziemski

w blizkości Warszawy położony i od lat kilkudziesięciu dobrze zagospodarowany, jest do sprzedania, zamiany na dom lub na majątek mniejszy.

MŁYN WODNY w blizkości Warszawy i na doskonałej wodzie jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 47, u W. Adwokata przysięgłego Więckowskiego, pomiędzy godzinami: 9-tą i 10-tą zrana i od 5-ej do 7-ej po południu. 635

Buchalter
i KORESPONDENT

posiadający języki: polski, russki i niemiecki, poszukuje zajęcia. — Łaskawe oferty: Warszawa, Szpitalna № 5, mieszk. 17. 933

Kuratorowie Massy Upadłości
DANIELA DAWIDZONA

niniejszem podają do publicznej wiadomości, że z mocy decyzji Sędziego Komisarza pomienionej massy, 3/15 Maja r. b., we Wtorek, o godzinie 10-ej zrana, na placu nieruchomości położonej na rogu ulicy Siennej i Żelaznej pod № 77, gdzie mieści się stajnia Zeligzona, sprzedane będą z publicznej licytacji: ośm koni i 8 wozów z uprzężą służących do rozwożenia węgla po mieście. Sprzedaż odbywać się będzie za gotówkę zaraz płaconą. Bliższa wiadomość u niżej podpisanych kuratorów: von Witte Chmielna № 62 i Mateckiego Świętojerska № 16.

Kuratorowie massy upadłości:
Leon Matecki adw. przys.
832R **Jerzy von Witte.**

ŻELAZO GIRARD'A

Pan profesor **Herard,** któremu poruczono zrobić sprawozdanie dla **Akademii Medycznej w Paryżu,** w ten sposób stwierdza własności tego środka „że chorzy wybornie go przyjmować mogą, że każdy żołądek doskonale go znieść potrafi że przywraca siły i leczy anemię i bladaczkę i to co jest cechą właściwą tej soli żelaza że nie sprowadza zatwardzenia i owszem usuwa takowe, że podwyższając dawkę tego lekarstwa otrzymuje się regularny, obfity stolec."

Żelazo Girard'a pobudza apetyt, wzmacnia wątłe organizmy, leczy bladaczki, kurcze żołądka, niedostatek krwi, czyni prawidłowymi i regularnymi odpływy miesięczne i usuwa często przyczyny niepłodności.

Skład w Paryżu, dom Grimault i Comp., 8 ulica Vivienne, jak również w głównych aptekach.

WIEDEŃSKA FABRYKA

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

MARCELEGO WILDEN'A

w Warszawie, Marszałkowska № 141,

Skład fabryczny: Zielna Nr 36,

poleca na obecny sezon letni: **Wielki wybór Kapeluszy słomkowych** damskich, mezkich i dziecinnych ubieranych. 785R

Ceny fabryczne.

Tylko w Niedzielę dnia 13 Maja r. b., odbędzie się

WIELKA WYPRZEDAŻ

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH,

począwszy **od 75 kop.** za sztukę,

w Wiedeńskiej Fabryce Kapeluszy

W WARSZAWIE,

Marszałkowska № 141.—Zielna № 36. 834R

WYPRZEDAŻ

Rozszerzając w składzie naszym przy ulicy **Brackiej Nr 25, dział Sanitarnych przedmiotów, mianowicie: „Waterklozetów, Pisuarów, Filtrów"** i t. p., przeto dla uzyskania miejsca

744R wyprzedaje się wielki wybór

ANCIELSKICH MAJOLIK

z Rabatem 30%,

DOULTON & Comp.

Połączone Kąpiele Solankowe w Kołobrzegu

posiadają **30 mieszkań, od 9 do 36 marek tygodniowo.** Otwarcie w końcu Maja, Wodociągi i kanalizacja od roku 1885. 642R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Biuro nauczycielek, guwernerów i bon Łuczyńskiego, Krakow.-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 943

Biuro Nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. Niemka młoda Fröblówka potrzebna, na korzystną posadę. 1014

Lekcje na fortepianie w—nym udzielam tanio. Wolska № 5, m. 1. 1012

Prof. de Préchamps, Długa 25. Młoda osoba, z doskonałym niemieckim, francuzkim, angielskim, muzyką i rysunkami do umieszczenia. 8496

Wykształcona osoba, posiadająca język niem., franc. i rus., oraz muzykę, życzy sobie miejsca w Warszawie albo na wyjazd. Oferty w kant. Kurjera pod M. F. 8919

Posady i prace.

Człowiek młody, znający gruntownie ruski, ekspedycję, czynności kantorowe, były urzędnik, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Świadectwa, kaucję złożyć może. Oferty H. S. w kantorze Kurjera. 8868

Do kwiatów podręczne, uczennice, z obiadem. Dzika 36. 8916

Do haftu potrzebne panny. Aleja Jerozolimska 74, mieszkania 15. 8938

Garderobiana, umiejąca dobrze krawiecczyznę, potrzebna na wieś zaraz. Nowowielka 15, m. 2, do 11 rano. 8885

Gorzelnik, polak, samotny, wydalony z Prus, 22 lat praktyki, mający chlubne świadectwa, patent z kursu Żabikowskiego, szuka pomieszczenia. Oferty do W-go Polczyńskiego, Marchwacz pr. Opatówek. 8858

Gospodarz wiejski, w sile wieku, który pracował 14 lat w większych gospodarstwach pruskich, poszukuje odpowiedniej posady zaraz lub od św. Jana. Wiadomość w Warszawie. Żelazna № 46, m. 8. 8110

Kasjerka, osoba inteligentna, mężatka, lat średnich, mogąca użyć wrazie potrzeby języka francuzkiego, życzy odpowiedniej posady w firmach znaczniejszych, miejscowych. Na życzenie opinja poważnych osób. — Dowiedzieć się można Wilcza 28, mieszkania 3, od 12 do 8. 8920

Kasjerka potrzebna z kaucją. Wiadomość Tłomackie № 3, w dystrybucji. 8914

Kucharka potrzebna zaraz na letnie miesiące na wieś. Nowowielka № 15, m 2, do godziny 11 rano. 8886

Lekarz zaraz potrzebny. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 26. 980

Młoda osoba, która ukończyła pensję, znająca języki: ruski, francuzki i niemiecki, oraz muzykę, pragnie się umieścić do towarzystwa lub do dzieci. Chłodna 32, miesz. 14, w prawej oficynie. 8684

Młodsza, mówiąca dobrze po niemiecku, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Mazowiecka № 11, m. 8. 8792

Młoda osoba, znająca języki, wyższą muzykę i malowanie na porcelanie, pragnie wyjechać na lato bez wynagrodzenia. Ulica Chmielna № 47, m. 14, od godziny 3—4. 8922

Młody człowiek, familijny, posiadający pozwolenie władzy na prowadzenie meldunków, poszukuje zarządu domem, za mieszkanie. Wiadomość Żelazna 46, m. 8, od 7 do 8 wieczorem. 8111

Młoda osoba do obowiązku potrzebna na wieś zaraz, do pojedyńczej osoby. Senatorska 32, m. 5. 997

Natychmiast potrzebne zdatne panny do spódnic i podręczne do staników. Żurawia № 5, m. 6. 8932

Osoba w średnim wieku, inteligentna, posiadająca język niemiecki, życzy sobie objąć zarząd domem na wsi lub w miejscu. — Oferty kiosk, plac św. Aleksandra. 1007

Panny podręczne i do nauki do krawieczyzny potrzebne. Miodowa 19. Wiadomość u stróża. 900

Przemysłowiec kawaler poszukuje wspólniczki samotnej, średniego wieku, inteligentnej, przyjemnej powierzchowności, do interesu handlowego, z kapitałem rs. 2,000. Złota № 25, mieszkania 7, od godziny 9-ej do 12-ej. 990

Potrzeba specjalisty gorzelanego. Zgłosić się do Administracji majątku Uściług, — gubernja Wołyńska. 8202

Panny uzdolnione potrzebne są do pracowni sukien, jedna z zupełnem pomieszczeniem. Chmielna № 23. 8323

Bona niemka szuka miejsca na wieś. Wiadomość Świętokrzyzka № 17, mieszk. 15, od 1—3 godziny. 8775

Potrzebny jest inkasent z kaucją rs. 600. Wiadomość w restauracji p. Kamińskiej róg Podwala i placu Zygmunta. Kaucja będzie zabezpieczoną na 1-em № nieruchomości. 8847

Potrzebna panna do maszyny Singera w pracowni Klementyny. Ulica Elektoralna № 19. 8776

Potrzebne są panny zaraz do sękien i podręczne do pracowni. Aleja Jerozolimska № 78, mieszkania 2, na dole, od frontu. 8712

Poszukuje się kucharza młodego, bezżennego, z dobremi świadectwami. Zgłosić się na ulicę Róż pod № 10. 8790

Potrzebna panna do bielizny do maszyny Singera. Waliców 22, m. 9. 8647

Potrzebna jest zdolna panna do krawieczyzny. Oboźna 10, m. 11. 8964

Potrzebny jest zaraz młody parobek z dobremi świadectwami. Rymarska 10, mieszkania 12. 1018

Potrzebne podręczne do kwiatów. Ulica Pawia 98, m. 1. 1011

Poszukuję posady leśniczego, wiek średni, mający dobre świadectwa i znający dobrze ogrodnictwo. S. S. Ulica Solec № 109 domu, mieszkania 15. 8955

Potrzebne panny do staników. Ulica Graniczna № 16. 8962

Potrzebny chłopiec do siodiarza. Krakowskie-Przedmieście № 38. 8947

Poszukuje się prasowaczek bardzo zdolnych i praczki. Nowy-Świat № 8. 8943

Potrzebna sklepowa z małą kaucją, na wyjazd. Długa 47, m. 8. 8934

Poszukuje miejsca zdolny operator-retuszer i kopista. Wiadomość ulica Leszno № 19, w zakładzie felczerskim. 8897

Potrzebne prasowaczki do nowych koszul, do pralni. Bednarska № 6. 8924

Potrzebne są panny zdatne do krawieczyzny. Ulica Śliska № 7, m. 31. 8931

Panny zdatne i do nauki potrzebne do krawieczyzny. Czysta № 6, m. 10. 8860

Pracy, zarobku gdziekolwiek, prosi młody pracowity człowiek, były ajent, buchalter. Oferty „Zarobek" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 8850

Potrzebną jest maszynistka do pończoch. Ordynacka № 8, m. 15. 8878

Potrzebne panny podręczne i do nauki. — Ulica Bednarska № 25, mieszkania 4. 8871

Potrzebuję pośrednika do sprzedania majątku na dogodnych warunkach, bez długów, przy kolei, oraz wspólnika do eksploatacji torfu i zaprowadzenia gospodarstwa rybnego. Wiadomość Zielna 19, u właściciela domu. 8865

Poszukuje miejsca do kroju lub w charakterze starszej panny, najelegantsze staniki wykończam. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. S. 8857

Potrzebne są panny zdatne do spódnic. — Chmielna 19. Majewska. 8856

Potrzebne panny uzdolnione do dżetów. Pracownia W. Rossowieckiej. Elektoralna № 5. 8852

Rubli 50 nagrody za wyrobienie posady smarownika na kolei, uprasza interesowanych osób o wiadomość na ulicę Twardą № 48, mieszkania 14. Gurniak. 8889

Zdolny buchhalter, korespondujący po polsku i niemiecku, poszukuje na kilka godzin dziennie zajęcia. Oferty pod lit. A. 100. Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 995

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia miejsce kasjerki na dogodnych warunkach. Kaucja wymagana 200 rubli. Wiadomość, Wilcza 37, m. 9, od godz. 11 do 5. 8778

Zaraz potrzebne są panny do roboty staników i spódnic, oraz do nauki, podręczne i panna do maszyny Wheler Wilsona, za dobrem wynagrodzeniem. Świętokrzyzka № 35, mieszkania 10. 8921

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania szafa jesionowa, kredensik, stolik dawnego fasonu, może służyć za biurko, szafka i stół kuchenne, stolik okrągły do balji, kociołek żelazny, kosz do bielizny, szczotka żelazna do froterowania, druga do zaprawy, waza, półmisek, talerze i inne drobne rzeczy. Ogrodowa 24, mieszkania 11. 1016

Do sprzedania suczka mops, pięknej rasy. Wiadomość ulica Złota № 24, m. 8. 8965

Do sprzedania fortepian. Dobra 63, mieszkania № 9. 8888

Dla osób robiących wyprawę, srebro do sprzedania. Listowne oferty pod lit. A. K. Kurjer Warsz. 8893

Do sprzedania garnitur mebli, kanapa, 4 fotele, 6 krzeseł, stół, 1 portjery, 2 lambrekiny, 2 stoliki do kart, kasa ogniotrwała, łóżko z materacem sprężynowym, etażerka itd. Złota № 38, stróż wskaże, od 3 po południu. 8902

Do sprzedania okiennice z okuciem do dwóch okien i dwóch drzwi sklepowych za 60 rs. Bednarska 26, u stróża. 8862

Do sprzedania amerykan w dobrym stanie za cenę przystępną. Wiadomość Królewska № 9, m. 1. 8728

Do sprzedania pianino czarne, mało używane, fabryki Gundla. Ulica Warecka № 2, w lombardzie. 8601

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety. kołdry, chodniki, największy wybór! „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 868

Do sprzedania powóz w dobrym stanie.— Ulica Nowolipie № 51. Wiadomość u stróża domu. 8715

Do sprzedania kredens, otomana i tualeta. Ulica Zgoda № 5, m. $1^1/_2$, od godziny 12 w południe do 4. 8655

Fortepiany kupuje, sprzedaje ratami, wydzierżawiam, strojenia, reperacje. Jerozolimska 25, Strzelecki. 8020

Fortepian zagraniczny, mało używany, z nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania. Złota 55, m. 39. 8672

Firanek kremowych par trzy, lamp cztery, do sprzedania. Bracka 16, m. 21. 8936

Fortepian prawie nowy sprzedaję. Pańska № 26, m. 1. 8859

Fortepian używany Bucholtza fabryki, jest do sprzedania za 75 rs.—Wiadomość Rymarska № 18. Stróż wskaże. 8927

Garnitur salonowy, lustra, kredens, szafy, zegary, stoły palisandrowe. Jerozolimska № 21, m. 8, od 5—6. 8840

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, kredens, stół, krzesła, Szpitalna 5. 8839

Kupuję: Meble starożytne, obrazy, zbroje, brązy, gobeliny. Kiosk wprost ulicy Miodowej. 8950

Kto ma kotka-angorka do sprzedania, niech się zgłosi na Pragę, ulica Kępna № 2, mieszkania 1. 8954

Koza z dobrem i obfitem mlekiem. Prosta № 5, do sprzedania. 8747

Kasa żelazna na sprzedaż prawie nowa. — Widzieć można rano od 10 do 12, wieczorem od 4 do 6. Zielna 13. Wiadomość u stróża domu. 8754

Kasy ogniotrwałe najtaniej można dostać w fabryce G. Gottschalk, ul. Elektoralna № 15. 7317

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od innych cenników. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 4117

Kawior krajowy poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 25, stara poczta. 8815

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 994

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 8192

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krzeselka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, tualeta, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 8694a

Meble masiv machoniowe rococo, do sprzedania. Solec 62, mieszkania 17. 8822

Meble garnitur, szeslong, szafy, stół jadalny, krzesła, lustro, biurko, kozeta, 6 krzeseł francuzkich za bezcen. Złota № 23, stróż wskaże. 8694

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 8959

Meble po zwiniętym magazynie bardzo tanio, powozik, koń z uprzężą. Ulica Wilcza № 59. 8802

Miedź starą każdej ilości kupuje Karol Müller. Nowy-Świat № 9. 8142

Bardzo tanio do sprzedania garnitur mebli. Tamka 40, m. 6. 998

Na sezon letni kołdry lekko watowane, flanelowe pikowe, kapy, materace podróżne, wózki dziecinne, bielizna pościelowa, łóżka żelazne. Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowosenatorska 4. 963

Po zwiniętym sklepie jest do sprzedania znaczna ilość różnego gatunku rękawiczek po cenie kosztu. Wiadomość na miejscu. Chmielna № 72, m. 19. 8143

Powozik na jednego lub parę koni, gruntowny, do sprzedania. Chmielna 5. 8748

Poszukuję bilardu z bilami kościanemi w dobrym stanie. Adres J. M. kantor Kurjera Warsz. 8918

Pianino czarne prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 3. 8883

Polędwice, szynki litewskie wyborowe. — Senatorska 22, róg Bielańskiej m. 12. 8864

Para szaf rozbieranych orzechowych jest do nabycia za przystępną cenę. Ulica Warecka № 10, u stolarza. 8838

Różne narzędzia inżenierskie są do nabycia za nizką cenę. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej pod № 29, m. 26. 8504

Skład pierzy i puchu przy magazynie pościeli S. Wrotnowskiego, ulica Czysta № 2, otrzymał puch szary, bardzo korzystny na poduszki po rs. 1 kop. 80 funt. biały rs. 2.50 i 3 rs., pierze od 80 kop. 8890

Sprzedaję szafy, łóżka orzechowe. Stolarz Chmielna № 16, cena przystępna. 8896

Szafy sklepowe, mało używane, do sprzedania. Wiadomość w składzie win J. M. Żurabowa. Senatorska 25/27. 1017

Szparagi codzień świeże. Chmielna № 15, mieszkania 1. 8900

Sofa mało używana jest do sprzedania za bezcen. Ulica Próżna № 7. Stróż domu wskaże. 8963

Singera maszyna i meble rozmaite do sprzedania u mechanika Steinke. Tłomackie № 6. 8869

Wóz platforma na resorach, do sprzedania. Marszałkowska 114, u stróża. 453

Wiatrak cylinder do sprzedania na miejscu lub do zebrania w osadzie Miedzna. Porozumieć się można z właścicielem Piotrem Zdanowskim w Węgrowie, gubernji Siedleckiej. 8552

Z powodu zmiany lokalu bardzo tanio sprzedaje maszyny do szycia, do robienia pończoch, gwarancja 2-letnia. Mechanik Olszewski, Senatorska 28, wprost kościoła. 867

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kompletne umeblowanie: 1) pokoju bawialnego z atłasowemi portjerami olive, roboty petersburskiej, 2) stołowego pokoju meble dębowe wykończonej roboty i 3) gabinetu. Mokotowska № 59, m. 5. Obejrzeć można od 1 do 4 po południu. 8696

Za rs. 48 zegarek złoty ankier, kryty, uszkiem nakręcany, nowy, złożono do sprzedania w składzie materjałów piśmiennych p. Winiarskiego. Nowy-Świat 58. 8866

Z powodu zmiany okoliczności pozostawiono do sprzedania obstalowane meble nowe, lustro z bronzami. stolik różane drzewo, kozeta, 2 fotele, 4 pół fotele obite materjałem w kwiaty, obłożone atłasem oliv. z pasmanterją, gzemsy, zegar francuzki 20 proc. taniej. Nowy Świat № 39, w magazynie mebli Raborg. 8559

Interesa handl. i majątk.

Apteka do sprzedania na prowincji. Wiadomość: ulica Leszno № 53 domu, mieszkania 15, od godziny 11-ej do 2-ej. 8071

Dzierżawa długoletnia na Powiślu, od 1-go lipca do odstąpienia na korzystnych warunkach, z inwentarzem żywym i martwym dwa folwarki razem lub oddzielnie, rozległości włók 27, od stacji drogi żelaznej wiorst 10. Potrzebny kapitał rs. 20,000. Wiadomość w aptece W. Grabowskiego, Bielańska 19. 8574

Do sprzedania restauracja z powodu wyjazdu. Ulica Ślepa № 12, róg Podwala. 8941

Do odstąpienia na dogodnych warunkach sklep spożywczy z dystrybucją. Śliska № 50. 8910

Do interesu handlowego od lat 12 egzystującego i mającego wyrobioną klijentelę potrzebny jest wspólnik z kapitałem 600 rs. Ogrodowa № 61, m. 7. 8930

Dom murowany z placem, do sprzedania.— Dzika 35. Wiadomość u właścicielki. 8535

Do odstąpienia w Ciechanowcu, gub. Łomżyńskiej handel towarów kolonjalnych. — Wiadomość u Franciszka Fuchs i Synów. Miodowa 16. 8517

Do sprzedania zaraz sklep wiktuałów. — Pańska № 97. 1001

Dobrze procentująca pralnia bielizny z maszyną wiedeńską, do sprzedania tanio z powodu słabości. Nowolipie № 28. 1002

Do ulokowania 96,000. Kupię dom, Majątek ziemski. Chłodna 35, m. 1. 8555

Garkuchnia jest do sprzedania, która istnieje lat trzydzieści. Wiadomość Piekarska № 3, w kawiarni. 8953

Handel towarów kolonjalnych do odstąpienia zaraz. Cena przystępna. Złota № 25, mieszkania 7, od 9—2. 993

Kolonja o milę oddalona od Nowomińska, rozległości około 2 włók, z dwoma domami mieszkalnemi i z kompletnemi zabudowaniami gospodarskiemi, do sprzedania lub w zamian na plac w Warszawie. Adres Prosta № 6, m. 3, 1-e piętro, od 3 do $4^1/_2$. 8514

Mleczarnia z 3 krowami do sprzedania.— Bracka № 4. 8898

Maglo do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № 50. 8945

Majątek ziemski 576 mor. w pszennej jednostajnej ziemi, wysokiej kulturze, 30 lat w płodozmianie, wszystkie warunki dodatnie, bez służebności, budynki, inwentarze doskonałe, piękny pałacyk w ślicznym ogrodzie, warunki przystępne, 60 wiorst od Warszawy, 35 od Skierniewic, do sprzedania, bez pośrednictwa. Wiadomość Leszno 88, m. 1. Może być zamiana na dom. 8873

Majątek ziemski 54 włók, w najpiękniejszej ziemi kujawskiej, z lasem, łąkami i kulturą, bez służebności, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość w hotelu Niemieckim, od godziny 11 do 1, bez pośrednictwa osób trzecich. Może być zamieniony na mniejszy. Szwajcar wskaże. 8875

Magle do sprzedania prawie nowe z powodu wyjazdu. Ulica Wilcza № 18. 8561

Na pierwszy numer hypoteki ziemskiej po 24,000 Towarzystwa, potrzebne na 1 lipca 13,000 rs. Oferty pod literami M. Z. biuro ogłoszeń. Senatorska 26. 1013

Osoba, dysponująca 2—3 tysiącami rubli gotowizną, znaleść może odpowiedni udział w korzystnem, nieryzykownem a ustalonem już przedsiębiorstwie kąpielowem, zapewniający jej większy dochód niż hypoteka. Objęcie kontrolującego zajęcia nad tymże interesem byłoby pożądanem ale nie niezbędnem. Osoby reflektujące zechcą swój adres nadesłać do kantoru Kurjera pod lit. A. L. № 4. 8745

Plac przy ulicy Pięknej, Dolinie Szwajcarskiej i Alei Ujazdowskiej, łokci kwadratowych 3841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3 piętrach, położony blizko linji tramwajów, przy zbiegu trzech ulic, w miejscowości najpiękniejszej i najzdrowszej, jest do odstąpienia na budowę domu z dwoma frontami, na warunkach wypłaty należności w sposób najdogodniejszy. Szkolna № 7, m. 10, od 1—3 po południu. 8380

Pół włóki gruntu jest do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № domu 50, mieszkania 13. Cena rs. 1,500. 8946

Potrzebną jest kolonja vel mały folwark pod Warszawą, w odległości najwyżej wiorst 3 od rogatek, w położeniu suchem, z rzeczką lub strugą w blizkości zabudowań. Pożądane są zabudowania jak najliczniejsze w dobrym stanie, oraz obszerna lodownia. — Oferty w kantorze Kurjera pod lit. Pl. 8903

Plac sprzedam tanio 12,000 łokci razem albo częściowo, zdatny na fabrykę. Wiadomość Nowy-Świat 53. Sklep niciarski. 8520

Potrzebny plac 2,500 do 3,000 łokci, w cenie 50 do 60 kop. za łokieć. Oferty składać w Kurjerze pod napisem „Plac". 8665

Rubli 5,000 potrzebne na 1 № hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Leszno № 62. 8643

Rubli 1,800 do wypożyczenia na dom w Warszawie na 1 № hypoteki lub po Towarzystwie kredytowem, bez pośrednictwa. Nowy-Świat 62, m. 16. 8692

Rubli 10,000 wypożyczę całkowicie lub częściowo na pierwszy numer hypoteki miejskiej. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. M. N. 8904

Szynk do sprzedania. Ulica Krochmalna № 38. 8713

Sklep rękawiczniczy do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Solnej № 14, m. 8. 8726

Sklep wiktuałów, a przy nim sprzedaż kawy wiejskiej, z przyczyny choroby jest do odstąpienia za bardzo nizką cenę. Tamże jest pokoik za rs. 5, z oddzielnem wejściem, może być z całodziennem utrzymaniem. Aleksandrja № 2. 8957

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 38. 8942

Sklep dystrybucyjno spożywczy jest do odstąpienia, egzystujący od lat 15. Ulica Świętojerska № 17. 8915

Sklep spożywczy do sprzedania, dobrze procentujący. Ulica Widok № 4. 8854

Sklop spożywczy, w dobrym punkcie sprzedaję za rs. 60 Twarda 38. 8851

Sklep dystrybucjno-galanteryjny z obszernem mieszkaniem, komorne tanie, z powodu słabości sprzedaje się. Chłodna № 5. 8291

Sklep wiktuałów do sprzedania. Bednarska № 21. 8310

W jednem z miasteczek (gub. Wołyńskiej) mającem do 7,000 mieszkańców, znanem ze swego pięknego położenia zdrowego leśnego powietrza jak niemniej i licznego zjazdu kuracjuszów co lato, jest z powodu zmiany interesów zaraz do sprzedania sklep kolonjalny z całem urządzeniem i towarami za 3,000 rs. Bliższych objaśnień udzieli księgarnia P. Teodora Paprockiego i S-ka Nowy-Świat № 41. 8937

Wśród lasów iglastych, najsuchszej miejscowości, różne letnie mieszkania. Tamże willa do sprzedania. W. Postawka Nowo-Mińsk. 6712

Z powodu wyjazdu sklep spożywczy zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Marszałkowska № 76. 8671

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja w blizkości kolei. Wiadomość Złota № 14, w magazynie ubiorów. 8539

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia magazyn mód w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 984

Zakład kąpielowy (wanny) zdawna renomowany, jest do wydzierżawienia od św. Jana. Reflektanci, dysponujący 2 000 rubli w gotówce, zechcą nadesłać adresy pod lit. A. L. № 4, w kantorze Kurjera. 8744

Za wypożyczenie rubli sto na pół roku, daję jako procent życie i mieszkanie. — Nowy-Świat № 8, m. 15. 8944

Żądanym jest wspólnik z kapitałem od rs. 6,000 do 8,000 do fabryki, egzystującej przeszło lat 100, nie mającej konkurencji, mieszczącej się w domu wartującym 12,000 rs. Technicy mają pierwszeństwo. Adresy zostawić w kantorze Kurjera pod literami A. Z. 77. 8796

Lokale.

Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, od 1 lipca 6, 5, 4, 2 pokoje, można połączyć, wygody wszelkie—3 pokoje od 15 maja. 7636

Dwa letnie mieszkania, w blizkości Warszawy, składające się z 3 pokojów umeblowanych, kuchni, stajnii, wozowni, na żądanie mogą być połączone i stanowić jeden lokal—w miejscowości suchej i lesistej. Cena bardzo przystępna. Bliższe informacje w magazynie Braci Lesser. 999

Do wynajęcia w Alejach Ujazdowskich 4 pokoje, elegancko umeblowane, z przedpokojem, pokojem dla służącego, kuchnią, miesięcznie lub na dłuższy czas. Wiadomość: Wiejska 19. 8399

Dom składający się z 6-u pokojów, z wszelkiemi wygodami, z dużym ogrodem owocowym, na żądanie może być dodana stajnia i oficyna dla służby, jest do wynajęcia na wsi, niedaleko Warszawy, z łatwą komunikacją, rocznie lub na sezon letni. Bliższych objaśnień powziąść można przy ulicy Daniłowiczowskiej № 8, mieszkania 19, od godziny 3—5 po południu. 8940

Do wynajęcia od 1 lipca dwa pokoje frontowe, z przedpokojem w entresoli z wielkiemi oknami na sklep lub kantor. Ulica Senatorska 29, wiadomość u rządcy. 8948

Do wynajęcia: 2 pokoje, na parterze. Wiadomość w sklepie L. Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 8911

Dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez, do odnajęcia w każdym czasie, na dole, od frontu. Chmielna № 28, m. № 8. 8939

Hoża 8. Pokojów 6 z balkonem 660 rs.; 3 pokoje frontowe 360; w oficynie 300 rs. Strona słoneczna, blizko targu, kościoła, gimnazjum, stacji tramwajowej, Alei Ujazdowskiej. 8214

Letnie mieszkanie złożone z 4-ch pokojów i kuchni, w uroczym parku, o pół godziny drogi od 1-szej stacji kolei nadwiślańskiej, jest do wynajęcia. Wiadomość ulica Nowogrodzka № 24, mieszkania 12. 8825

Letnie mieszkania, w Otwocku do wynajęcia. Wiadomość: Ogrodowa 9, mieszkania 7. 8674

Letnie mieszkanie, 2 wiorsty od Nowo-Mińska, po szosie, jest do wynajęcia 5 pokojów i kuchnia, z meblami i ogrodem. Wiadomość: Nowo-Mińsk. Folwark Huta Mińska. 8669

Letnie mieszkanie—oddzielny domek w ogrodzie, w Sielcach, w pobliżu ulicy Czerniakowskiej. Wiadomość: Żelazna № 78, mieszkania 16. 8743

Letnie mieszkanie, 3 lub 5 pokojów umeblowanych, kuchnia, lodownia, zimna kąpiel. W pięknym ogrodzie, w około lasy. We wsi Olsza, od stacji kolei Warsz.-Wied. Rogów wiorstę oddalone. Wiadomość: Żurawia № 45, m. 2. od godz. 10, do 12-ej. 8337

Letnie mieszkania na różne ceny w Grossowie przy Marymoncie, na sezon letni. Ceny bardzo umiarkowane. Ogród spacerowy, staw, łazienka, łódka. Wszelkie artykuły spożywcze na miejscu. Komunikacja z Warszawą ułatwiona, konie na każde żądanie—las blizko. Wiadomość na miejscu, lub u rządcy domu, ulica Jerozolimska № 38/1582D. 8617

Letnie mieszkanie, 3 wiorsty od stacji Ostrowy dr. żel. W.-B., złożone z 3 lub 4 pokojów, z kompletnem utrzymaniem. Rubli czterdzieści pięć od jednej osoby miesięcznie. Na żądanie ekwipaż do dyspozycji, ogród, fortepian. Las zaraz za dworem. Doktór i apteka o 2 wiorsty. Bliższe szczegóły: Ordynacka 5, mieszkania 59, codziennie do godziny 12-ej w południe. 8905

Letnie mieszkanie. We wsi Guraska, na trakcie lubelskim, 19 wiorst od Warszawy, 4 wiorsty od kolei Terespolskiej. Dwa pokoje i kuchnia. Ogród owocowy, mleko na żądanie i konie do umowy, cena przystępna. Właściciel Józef Pawlak. 8960

Letnie mieszkania. Dom murowany, 4 pokoje i kuchnia. Domek obszerny, 1 pokój, kuchnia i przedpokój, oraz różne mieszkania po 3 2 i 1 pokoju z kuchniami i werendami. Ceny bardzo przystępne. Tamka 40, m. 3, od 4 do 6-ej. 8907

Letnie mieszkanie, 2 pokoje i kuchnia, gmina Wawer, stacja dr. Nadwiślańskiej, las tuż. Wiadomość: Chłodna 17, m. 5. 8909

Letnie mieszkanie, 8 wiorst za rogatką Wolską, dwór w Babicach: 6 pokojów, lodownia, kąpiel, las. Objaśni właściciel, Hoża № 5. 8926

Lokal do najęcia, na zakład przemysłowy lub fabryczny—mniejszy lub większy, wozownia i stajnia od lipca. Grzybowska 32, gdzie kąpiele. 8933

Mieszkanie z ogrodem potrzebne od św. Jana. Wiadomość u służącego lecznicy, Marszałkowska № 110. 8519

Mieszkanie letnie w Tworzyjankach, 4 wiorsty od stacji Koluszki, obok letnich mieszkań w Lisowicach na jedną lub dwie familje. 8675

Mieszkania letnie, małe i większe, na miejscu ogród, las, kąpiel, stacja, telegraf i miasteczko, gdzie kościół i apteka. Wiadomość: Mazowiecka 1, m. 4, 8452

Na kantor, kancelarję lub skład towarów, dwa lokale od frontu, jeden o trzech popokojach, drugi o jednym pokoju, z przedpokojem i balkonem, róg Granicznej i Żelaznej-Bramy № 17, Wiadomość u stróża. 8867

Nowy-Swiat № 1. Do wynajęcia od 1 lipca 88 r. sklep duży z mieszkaniem; 5 dużych pokojów, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, od frontu, zlew, wodociąg i inne wygody. Wiadomość na miejscu, od 10—5 po południu. 8891

Od lipca 4, 5, 6 pokojów, na 1-m lub 2-m piętrze rozkładnych, ciepłych, z łazienką, klozetem. Róg Zielnej i Złotej 16, do właściciela. 8876

Oboźna № 9, drugi dom od Krakowskie-Przedmieścia 4 mieszkania do najęcia, od św. Jana r. b., złożone z 6, 5, 4 i 3-ch pokojów. Wodociągi i zlewy. 8365

Od 1-go lipca 3 pokoje z kuchnią dużą, za cenę 340 rocznie. Ulica Oboźna 8, drugie piętro 13. 8511

Pokój z przedpokojem, od frontu, na 1-m piętrze, zaraz do odstąpienia. Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 8762

Pokoik do wynajęcia. Ulica Piękna № 5, mieszkania 20 8809

Potrzebny pokój umeblowany, z oddzielnem wejściem i obiadem, w okolicach Jerozolimskiej lub Wspólnej. Wiadomość: Mokotowska 49, m. 18. 8735

Poszukuje się mieszkania na dole, z dobrem powietrzem, z całodziennem, skromnem utrzymaniem, dla emeryta potrzebującego opieki. Wiadomość u odźwiernego w domu № 4 ul. Ordynacka, wprost cyrku. 8733

Pomieszczenie na fabrykę, lub składy, oraz duża piwnica, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Ceglanej № 8. Wiadomość: Marszałkowska № 125, u właściciela. 8881

Poszukuję w środku miasta od 1 lipca r. b. jednego pokoju, możliwie z alkową, koniecznie zaś z obszerną kuchnią, przedpokojem i wygódką. Adresy składać proszę w Kur. Warsz. pod lit. M. K. 8880

Pokoje umeblowane, 2 razem lub osobno, usługa, samowar, obiady. Włodzimierska 4, mieszkania 5, parter. 8877

Pokój do odnajęcia. Ulica Długa № 25, mieszkania 8. 8908

Potrzebne jest od 1 lipca r. b. mieszkanie umeblowane, składające się z 2—3 pokojów z przedpokojem, w najbliższej okolicy Zielonego placu. Oferty z oznaczeniem ceny proszę składać pod lit. A. F. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8632

Pokój umeblowany z balkonem do wynajęcia. Wspólna № 2, m. 6. 8656

Różne letnie mieszkania w Skierniewicach, w domu Lewickiego, blizko stacji, parku, lasu i wody, po 10 rubli miesięcznie za stancję bez mebli. Wiadomość na miejscu. 979

Sklep z werendą, lodownią napełnioną lodem, wprost dworca stacji Otwock, otoczony letniemi mieszkaniami, jest do wydzierżawienia za rs. 300. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 24, mieszkania 12. 8826

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, do wynajęcia do 1 lipca. Ulica Krucza № 14, mieszkania 8. 8899

W Ząbkach, 7 wiorst od Warszawy, do wynajęcia dom na letnie mieszkanie, składający się z 5-u pokojów i 2 kuchni. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście 32, obok kościoła Opieki św. Józefa, szwajcar wskaże. 8598

W dobrym punkcie do wynajęcia na 1-m piętrze trzy pokoje i kuchnia, z dwoma wejściami, z których jedno wspólne. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość: Chmielna 14, w czytelni. 986

Życzę wynająć na lato od 20 maja mieszkanie z dwóch pokojów, z osobnem wejściem, i usługą, w Alejach Ujazdowskich lub Jerozolimskich, w ulicach: Pięknej, Instytutowej lub Wiejskiej. Adresować do kantoru Kurjera pod lit. L. R. 8894

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, rs. 260, lub 4 pokoje, przedpokój, pasaż, 2 kuchnie rs. 430, na 1-szem piętrze, od 1 lipca. Walicow № 17. 8524

4 pokoje, przedpokój, kuchnia do wynajęcia od lipca, front, 1-e piętro, rs. 320, drugie 340 rocznie. Twarda 38. 8956

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka!!! E. P. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Zapewnia troskliwą opiekę, z zachowaniem dyskrecji i umieszczeniem dziecka, ulica Żurawia № 5, mieszkania 7. 8895

Akuszerka M. L., z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne; pokoje oddzielne. Umieszczenie dziecka, słabość od 15 rubli. Nowy-Świat № 55, mieszkania 4. 8961

Akuszerka S. P. zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne na słabość, umieszczenie dziecka. Chmielna № 33, mieszkania 17. 8912

Akuszerka przyjmuje na słabość, ulica Bednarska № 18, mieszk. 23. 8793

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację. Krakowskie-Przedmieście № 10. 7209

Bukowska akuszerka dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka. Umieszczenie dziecięcia. Opłata względna. Bednarska 21. 8958

Bransoletka srebrna, używana potrzebna Nowo-Wielka № 15, do 11-tej rano, stróż wskaże. 8884

Dobre trzy wiadomości. W pralni Wiedeńskiej (Mylna № 5), 1) potrzebna zdolna prasowaczka. 2) Jest za pół wartości mieszkanie letnie w dworze wiejskim dla familji, z obiadem lub bez, 3 godziny drogi. 3) Meble antyki potrzebujące tapicerskiej roboty do sprzedania 8874

Feliks Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory na kolejach, przewozy i przeprowadzki na specjalnych resorowych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Skrzynie gotowe i na obstalunek, opakowywa meble. Tłomackie № 8. Telefonu 135. 928

Losy przyjmuje się w subkolektę, na dobrych warunkach. Nowogrodzka 31, mieszkania 9, od godziny 4—5. 8892

Majoliki. Francuzka fabryka majolik zawiadamia sz. publiczność, że misterne wyroby majoliki ozdobnej kwiatami;—najmodniejsze ozdoby salonów, buduarów, gotowalń i gazonów, prześliczne jardiniery, bukietierki, wazony, patery, dzbany, koszyczki, doniczki, krzesełka, są do nabycia w magazynie lamp F. Kozłowskiego, pod firmą W. Podgórski, Rymarska № 5, nowy 7, w Warszawie. 747

Mamka wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem do umieszczenia. Ulica Chłodna № 21, stróż wskaże. 8710

Magazyn Łojewskiej, Bracka 10, poleca w wielkim wyborze okrycia wiosenne i letnie: dolmany, surduty, haweloki, żakietki, wizytki jedwabne, wełniane i z modnych fantazyjnych materjałów, oraz znaczny wybór kapeluszy okrągłych od 3 i kapotek od 4 do 12 rs., najświeższych fasonów suknie z powodu nagromadzenia towaru sprzedaje o 20% niżej ceny. 8855

Można nabyć piekarnię czynną, stosunkowo zysku małym kapitałem. Wiadomość na miejscu, Świętojerska № 20. 8923

Młoda mężatka z dobrą rekomendacją, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Nowa Praga, Ulica Fabryczna № 4. — Łebkowska. 8872

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem. Tamka № 30. 8906

Mamka z młodym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość u Kazanieckiej, Wolskie rogatki, ulica róg Młynarskiej i Obozowej № 2/3106 8887

„Pluton" fabryka palenia kawy i cykorji przeniesiona na ulicę Chmielną 14, sklep od ulicy. 776

Pomieszczenie wygodne, z życiem, dla osób młodych, w szkole rzemiosł W. Rossowieckiej. Elektoralna № 5. Fortepian, konwersacja francuzka na miejscu. 8853

Pracownia Marji przyjmuje suknie i okrycia do roboty, oraz dziecinne; tamże potrzebna jest panna uzdatniona w krawiecczyźnie i uczennice do nauki. Złota № 24, mieszkania 9, 2-gie piętro, front. 8870

Szafy, maszyna Wheelera nożna, lampy, (figury), samowar tombakowy do sprzedania. Włochy, (przystanek) pokój z osobnym wchodem przy familji. Mylna 3, 1-e piętro, front, od 11—3. 975

Tanio oczyszczam i odnawiam zniszczone nagróbki i nadpisy, Michałowski. Wspólna № 23, stróż wskaże. 8917

Wieczorem 24 kwietnia w przejeździe z dworca Petersburskiego na ulicę Mokotowską w dorożce zostawiono w pudełku rzeczy oficerskie. Zwrócić proszę pod adresem: Mokotowska № 41, mieszkanie oficera. Za odniesienie rzeczy przyrzekam nagrodę. 8925

Wyżeł czarny zginął w poniedziałek. Uprasza się o zwrót za nagrodą. Krochmalna № 50, mieszkania 14. 8861

Wielki wybór majolik francuzkich, poleca warszawski magazyn szkła, porcelany, fajansu i lamp J. Szepietowskiego, Długa № 17, róg Miodowej. 746

Wyborowe wina czerwone, kaukazkie, po 40, 50, 60 i 75 kop. za but., również wina krymskie białe, stołowe i słodkie, w najlepszym gatunku po cenach umiarkowanych, poleca specjalny handel win F. Venulet & Comp., Długa № 49, wprost Nalewek. 7593

Zginął mopsik Fibuś, w czerwonej krawatce, odprowadzić za dobrą nagrodą. Długa, Eldorado do restauracji, nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 8863

2 medale srebrne na wstążkach zagubiono około dworca Wiedeńskiego, blizko Alei Jerozolim. Znalazca zechce zwrócić do żandarmskiej kancelarji, tamże za nagrodą. 8879

40 kop. Najmodniej ubieram kapelusze. Nowy-Świat 35, mieszk. 7. 8935

200 rs. poszukuje pożyczki rzemieślnik, kawaler, mający swój zakład, artystycznie uzdolniony, pożyczoną sumę użyje na roboty mające wielki zbyt w kraju, za wypożyczenie chętnie dam 40 rs. i uważać będę jako dobroczyńcę mego, kto mi dopomoże. Adresować dla rzemieślnika 200 w kantorze niniejszego pisma. 8723

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny n 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 30 Апрѣля (12 Мая) 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).